Nr. 283. Niedziela, 8 Grudnia 1907. Rok 97.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **rocznie** | 32 K. | **ćwierćrocznie** | 8 K. — h. | **rocznie** | 24 K. | **ćwierćrocznie** | 6 K. |
| **półrocznie** | 16 K. | **miesięcznie** | 2 K. 70 h. | **półrocznie** | 12 K. | **miesięcznie** | 2 K. |

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K. 80 h.** miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 grudnia b. r. zezwolić najmiłościwiej na zaliczenie lekarza Zakładu karnego, dr. Władysława Kopaczyńskiego w Stanisławowie *ad personam* do VIII. klasy rangi urzędników państwowych.

---

P. Minister handlu zamianował starszego zarządcę pocztowego, Karola Pachingera we Lwowie, dyrektorem kasy dyrekcyi poczt we Lwowie.

---

P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego, Józefa Płoszewskiego w Tarnowie, starszym kontrolorem pocztowym tamże.

---

Lwowski wyższy Sąd krajowy zamianował kancelistów: Rudolfa Patkiewicza w Łopatynie, Jana Springera w Zbarażu, Aleksandra Czepielewskiego w Przemyślanach, Jana Kantego Sochackiego w Borszczowie, Gerszona Appenzellera w Kosowie, Jana Kozaczka w Brzeżanach, Józefa Kuzileka w Drohobyczu, Oldrzycha Smutka w Bóbrce, Oskara vel Osera Junga w Żółkwi, Stanisława Bukowskiego w Birczy, Karola Bochenka w Zbarażu, Jana Kałata w Drohobyczu, Leopolda Walzera w Kołomyi, Władysława Ratajskiego w Busku, Aleksandra Łabęckiego w Zborowie i Feliksa Gołąbka w Skolem, oficyałami kancelaryjnymi w X. klasie rangi z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

---

Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł oficyałów kancelaryjnych: Szymona Rodziewicz Winnickiego z Sanoka do Drohobycza, Jana Schneidra z Zaleszczyk do Stanisławowa, Karola Józefa Baczyńskiego z Mikołajowa do Lwowa, Kazimierza Balickiego z Bołszowiec do Liska, Andrzeja Pańczyszyna z Rohatyna do Drohobycza i Jana Kozaczka z Liska do Brzeżan, tudzież kancelistów: Hersza Chachamowicza z Bohorodczan do Sanoka, Leona Rothsteina z Zborowa do Drohobycza, Pawła Dawidowicza z Żurawna do Drohobycza, Maryana Hryszkiewicza z Horodenki do Złoczowa, Józefa Kowalów z Medenic do Drohobycza, Antoniego Grenika z Bełza do Drohobycza, Romualda Zbigniewa z Lubaczowa do Jarosławia, Michała Oleksyna z Podhajec do Drohobycza, Andrzeja Gogoca z Obertyna do Drohobycza, Józefa Ignacego Panieczkę z Radziechowa do Sanoka, Szaję Gelbera z Birczy do Złoczowa, Filipa Lisiewicza z Halicza do Zaleszczyk, Samuela Blumenkranza z Uhnowa do Śniatyna, Izaaka Nicka z Grzymałowa do Czerniowiec, Wojciecha Oleksy z Rożniatowa do Halicza, Andrzeja Berlińskiego ze Śniatyna do Uhnowa i Włodzimierza Kozorisa z Podbuża do Uhnowa i zamianował kancelistami: tyt. komendanta 5 komendy żandarmeryi, Edmunda Młota, dla Oleska; podoficera rachunkowego 15 pułku piechoty, Samuela Fischera, dla Śniatyna; wysłużonego wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, Franciszka Blicharczyka, dla Śniatyna; podoficera rachunkowego 10 pułku artyleryi, Grzegorza Łucyszyna, dla Bełza; podoficera rachunkowego 65 pułku piechoty, Henryka Hermana, dla Radziechowa; tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, Leona Zatyrkę, dla Obertyna; tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, Antoniego Kuśnierczyka, dla Horodenki; podoficera rachunkowego 18 pułku obrony krajowej, Samuela Harna, dla Bohorodczan; podoficera rachunkowego 44 pułku piechoty, Izaaka Schäffera, dla Medenic; podoficera rachunkowego 18 pułku piechoty obrony krajowej, Mikołaja Szpaka, dla Bohorodczan; podoficera rachunkowego 15 pułku piechoty, Joachima Rothkopfa, dla Skałatu; podoficerów rachunkowych 55 pułku piechoty, Mikołaja Korczyńskiego i Abę Roscha dla Tłustego, a Grzegorza Pawłowa dla Rohatyna; tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, Bartłomieja Klocka, dla Zborowa; podoficera rachunkowego 3 dywizyi trenu, Filipa Friedmana, dla Lubaczowa i podoficera 55 pułku piechoty, Wolfa Beera, dla Podhajec.

---

Eugeniusz Gluziński, rządowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową w Złoczowie, złożył dnia 27 listopada 1907 przepisaną przysięgę.

---

**Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 6 grudnia 1907 l. 152.967 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 27 listopada 1907 do l. 44.691/6486, w sprawie wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 7 grudnia.*

### Z Koła polskiego.

Wczoraj o godzinie 4 po południu zebrało się Koło polskie na posiedzenie.

Zagaił je Prezes dr. Głąbiński, oświadczając, że w sprawie przedłożeń antipolskich w Prusach otrzymał mnóstwo telegramów od Rad gminnych, Rad powiatowych i od zgromadzeń obywateli. Wszystkie Rady i zgromadzenia przyłączyły się do protestu Koła polskiego w tej sprawie. Prezes Koła otrzymał także akces od stronnictwa młodoczeskiego w Pradze.

Następnie Prezes Koła stwierdził, że na życzenie jego JE. dr. Beck odłożył odczytanie odpowiedzi na interpelacyę z poniedziałku na posiedzenie wtorkowe. Szczegóły tej sprawy muszą pozostać poufne.

Nie jest też prawdą, jakoby kluby słowiańskie czy w poniedziałek, czy też we wtorek oświadczyły się za otwarciem dyskusyi

---

## Wrażenia petersburskie.

*(Korespondencya własna Gazety Lwowskiej).*

W listopadzie.

(Ciąg dalszy).

Po używie kilku miesięcy dostała się do więzienia po raz trzeci i po raz też trzeci powtórzyła swoją historyę, z taką jedynie drobną zmianą, że nazwała kochanka swego Wasią. Naturalnie, że obrońca wypowiedział, a raczej powtórzył, po raz trzeci swoją mowę znakomitą. I po raz trzeci Agafię uwolniono najzupełniej i jednogłośnie od winy i kary.

A teraz skromne pytanie:

— Ile razy jeszcze owa Agafia zostanie uwolniona za kradzież?....

Albo inny przykład, dałbym mu tytuł: „Dobry służący":

Dziewiętnastoletni młodzieniec, nazwiskiem Iwan Krasikow, stanął przed trybunałem pod zarzutem kradzieży. Okradł chlebodawcę, u którego służył jako lokaj. Po rozbiciu biurka wziął z szuflady paręset rubli, z szaf pozabierał ubrania i bieliznę, z kredensu srebro stołowe i przepadł bez wieści.

Odnaleziono go przy pomocy policyi — pijanego, jak bela, w towarzystwie dam z „ćwierćświatka". Miał tylko kilkanaście kopiejek przy sobie.

Ujął sobie sędziów tem, że przyznał się ze skruchą do winy popełnionej.

Obrońca nadto — prosił o litość dla niedoświadczonego młokosa i w jednej chwili, za pomocą straszliwych obrazów zepsucia, jakie panuje w więzieniach, które nazwał szkołą zawodową przestępców, przemówił do serc sędziów tak, iż wydali wyrok uwalniający.

Uwolniony przestępca, upadłszy na kolana, całował po rękach swojego obrońcę.

— A cóż ty teraz poczniesz?.... zagadnął go zmięszany adwokat.

— Cóż?.... sam nie mam pojęcia, barin!.... odpowiedział winowajca. Proszę mnie wziąć do siebie za lokaja.... Wiem ci ja wprawdzie, żem zawinił, żem godzien kary, teraz rozumiem doskonale, jak ciężkim grzechem jest kradzież, ale jeśliby kto dopomógł mnie podźwignąć się....

Tu chłopak zalał się łzami.

Adwokat zlitował się. Wziął chłopaka do siebie. Dobry z niego będzie posłaniec.... pomyślał. Jak pomyślał, tak też uczynił.

A po dwu miesiącach, powróciwszy raz z teatru — zastał w mieszkaniu nieład. Zamki u szaf i biurka były porozbijane. Splondrowano wszystko: biurko, kredens, komody. Rzeczy w małej tylko cząstce pozostały. Przeważnej części brakowało.

Na stole zaś znajdował się mało czytelny list, zaczynający się słowami:

*„Barin*, jeżeli mnie pochwycą, proszę mnie bronić i tym razem"....

W dwa tygodnie potem w sądzie obwodowym sądzono za występek kradzieży 16-letniego chłopaczka. Obrońca ze wszelkich sił swoich starał się udowodnić sędziom przysięgłym, że jego klient jest nierozumiejący, obciążony dziedzicznie i że popełnił kradzież, nie zdając sobie wcale sprawy z tego, iż to, co czyni, jest występkiem. Słowem — obrońca zdziałał wszystko, co było w jego mocy — i z uczuciem spełnionego obowiązku i zadowolenia wewnętrznego usiadł na krzesło.

— A co ty masz na swoje usprawiedliwienie?... zagadnął przewodniczący oskarżonego.

— No i cóż panowie przysięgli! Wszystko to nieprawda. Ja nie uznaję prawa własności — jestem.... rewolucyonistą....

Obrońcy zimny pot wystąpił na czoło.

A kiedy przysięgli udali się na naradę — adwokat poskoczył w stronę swego klienta z gwałtownym wyrzutem:

— Cóżeście powiedzieli?... Teraz was napewne zasądzą!..

— Jeszcze by tego brakowało?!... A czyż to pierwszy raz mi się zdarza?... Drugi miesiąc mija, jak mnie uwolniono właśnie z powodu tych końcowych słów. A pan, chociaż jesteś adwokatem, boisz się o mnie ciągle!...

Sędziowie przysięgli uniewinnili oskarżonego, twierdząc, iż działał nieświadomie, pod przymusem. Pod jakim jednakowoż? — tego nie powiedzieli.

* * *

Wielu zaciera ręce z ukontentowania. Nareszcie!... Uzyskano Dumę *rabotosposobną!*... Wypiszą posłowie na kartkach 18 nazwisk, więc zanim urzędnicy zdołają obliczyć:

— „Przerwa...."

Wypiszą na nowej 33 nazwisk kandydatów w innej sprawie:

— Ponownie przerwa na kwadrans conajmniej. Trudno pracować bez wytchnienia.

A tymczasem zbliża się pora obiadowa.... W żołądkach burczy:

— Przerwa półgodzinna.... tak! conajmniej półgodzinna....

I wypoczywano całą godzinę, choć może w całem państwie lud wyczekuje z bijącem sercem:

— Co też tam teraz robi nasza *rabotosposobna Dumuszka?*... Pewnie.... najpewniej wypracowuje adres.... a może, a może.... już o ziemi radzi?...

Naród czeka czynów. A tu tymczasem przez dwa tygodnie *„III. rabotosposobna Duma"* zajęta była prawie wyłącznie przerwami odpoczynkowemi.... Dla urozmaicenia tylko obradowano.

* * *

Na trybunę wychodzi znaczna część posłów jedynie po to, ażeby obwieścić:

— Zgadzam się w zupełności z mowcą poprzednim. (Piękny dyg w stronę sali).

Zawsze-ć to zaznaczenie indywidualności swojego „ja!".

A przecież wszystkim chyba dostatecznie wiadomo, że komisya budżetowa ma znaczenie pierwszorzędne, zasadnicze. Pomimo to jednakowoż mowcy występują jeden po drugim specyalnie tylko po to, ażeby z wysokości katedry oznajmić:

— „Zgadzam się z wywodami mego poprzedniego mowcy..." (Znowu dygnięcie).

Ktoś ze skrajnej prawicy okazał się na tyle przejętym do głębi szacunkiem dla budżetu, że postawił wniosek, ale jaki? Zapewne nikt nie odgadłby:

— „Wybrać komisyę budżetową złożoną z 120 członków... Po co więcej?..."

Ostatecznie poprzestano na komisyi, w której skład weszło 66 posłów. Tylko!...

W sprawie wybrania „komisyi obrony państwa" październikowiec p Markow zaczął opowiadać o tem, że porty bałtyckie używają węgla angielskiego, oraz, że kolej transsyberyjska „wprawiła w podziw całą Europę".

I to wszystko z tej dobrej racyi, czy ma się wybrać „komisyę obrony państwa".

Zresztą, co do wspomnianej sprawy, to najgorętszy spór szedł o to, jak właściwie powinna się ta komisya nazywać? Tu przyszło do ostrego starcia się pp. hr. Bobrinskiego i Krupienskiego. *Ambo meliores!*... Trudnoby rozstrzygnąć, który z nich lepszy?...

Przeciwko tworzeniu niezliczonych komisyj rozległ się poważny głos nie mniej poważnego mowcy, którym był generał Babiański. Toż swojem zdaniem, że „Duma wykazuje zdolność do pracy tem, iżby wybrać jak największą ilość komisyj", podziałał znakomicie. Przeląkł się sam kniaź Wołkonskij, „październikowiec" z Riazania, bo mu przypomniały się dziesiątki nic nie robiących komisyj, jakie utworzyły się przy ziemstwach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Dr. St. Zdz.*

w tej sprawie. Wszystkie kluby z decyzyą w tej sprawie zwróciły się do Prezesa Koła polskiego, nie wyłączając Rumunów i Włochów.

Następnie Prezes dał pogląd o stanie niektórych ważniejszych spraw, popieranych przez Koło polskie.

Przedewszystkiem starało się Koło zapewnić zwołanie Sejmu galicyjskiego i to jak najrychlej, ażeby reforma wyborcza do Sejmu mogła być uchwaloną.

Baron Beck nie sprzeciwia się zwołaniu Sejmu, nie może jednak oznaczyć terminu sesyi sejmowej przed załatwieniem ugody z Węgrami.

P. Minister skarbu zdecydował się na żądanie wielu stronnictw obniżyć podatek od cukru już w roku przyszłym, wskutek czego dochód z tego podatku zmniejszy się o 20 milionów koron, a później znowu o 20 milionów koron. Dla Galicyi oznacza to ulgę w kwocie 2 milionów koron, a później o nowe 2 miliony koron. Niezawodnie jednak ludność naszego kraju byłaby bardziej zadowoloną, gdyby ulga nastąpiła w pierwszym rzędzie co do podatku od soli, nafty i w podatku domowo-klasowym, które u nas są najuciążliwsze.

Sprawa ulg w podatku domowo-klasowym i zniżenie ceny soli na 10 ct. od kilograma w całym kraju są na dobrej drodze. Tak samo posunęła się naprzód sprawa zniesienia względnie zniżenia opłat od doręczeń sądowych i wyjednanie Najw. postanowienia dla założenia trzech nowych sądów obwodowych w Galicyi. Trudności w sprawie sankcyonowania ustawy drogowej zostały usunięte, a żądaniom P. Ministra wojny stanie się zadość w drodze rozporządzenia wykonawczego.

W sprawie kolczykowania świń należy oczekiwać zmniejszenia pasa granicznego i objęcia przez Państwo kosztów rewizorów bydła. W tej sprawie, jak niemniej w sprawie rządowych składów drzewa opałowego i budulcowego, jakoteż napisów polskich na kolei Północnej, nie mogły się dotychczas odbyć zapowiedziane konferencye z powodu ciągłych posiedzeń Izby.

W sprawie organizacyi nowego Ministerstwa robót publicznych nie zapadła dotychczas ostateczna decyzya. Prezes Koła wypowiedział życzenie Koła P. Ministrowi dr. Gessmannowi, aby wszystkie budowle drogowe, kanałowe i wodne, jak niemniej wszystko, co wchodzi w zakres polityki socyalnej i warstw średnich, zostało skupione w rękach tego Ministerstwa. P. Minister dla Galicyi ma tę sprawę przypilnować. Mylne są jednak pogłoski, jakoby przy tej sposobności poruszono jakiekolwiek sprawy personalne.

W sprawie budowy kanału Dunaj-Odra oświadczyli się za żądaniami Koła także Czesi z Moraw. Inne stronictwa, a także stronnictwo chrześciańsko-społeczne zachowują się w tej sprawie dotychczas wyczekująco. P. Minister handlu zawiadomił Koło, że z kredytu na budowę tego kanału pozostało jeszcze 102,000.000 koron.

Program nowych kolei lokalnych nie jest dotychczas w Ministerstwie opracowany. W czasie obrad Rady kolejowej Rząd oświadczył, że myśli o upaństwowieniu kilku większych kolei i kilku kolei lokalnych. Koło polskie nie omieszka w takim razie postawić swoich żądań.

Z powodu powrotu naszych wychodźców z Ameryki do Galicyi, Prezes Koła wniósł interpelacyę do Rządu o zapewnienie zajęcia dla powracających przy państwowych robotach publicznych i zakładach. Zgodnie ze wskazówkami przedstawicieli Rządu w tej sprawie zwrócił się Prezes Koła do P. Namiestnika dla zebrania materyałów i przedstawienia odpowiednich wniosków Rządowi centralnemu.

W myśl uchwały konferencyi przewodniczących klubów, będzie wniosek p. Choca w sprawie podatku od cukru razem z innymi analogicznymi wnioskami odesłany do komisyi budżetowej, która do dni 8 zda sprawę pełnej Izbie poselskiej. Następnie rozpocznie się w Izbie dyskusya nad nagłością wniosków w sprawie ugody z Węgrami, a we wtorek odbędzie się głosowanie nad nagłością. Ponieważ uchwała co do nagłości wymaga większości dwu trzecich głosów, przeto Prezes wezwał członków Koła, aby we wtorek przed południem byli w Izbie w pełnym komplecie.

Najbliższą sprawą dla obrad Koła jest rozstrzygnięcie co do głosowania w sprawie ugody z Węgrami i wyznaczenie mowców w tej sprawie. Kołu polskiemu zastrzeżono miejsce dla czterech mowców w dyskusyi ogólnej i szczegółowej.

Sprawę więc ugody łącznie z własnem sprawozdaniem odda Prezes pod dyskusyę członków Koła.

Z kolei przystąpiło Koło do dyskusyi nad sprawą ugody.

Pierwszy zabrał głos p. Małachowski. Mowca jest w zasadzie za ugodą, ale pod warunkiem o ile ona uwzględnia postulaty krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, a przedewszystkiem postulaty Galicyi. Uznaniu Koła i komisyi parlamentarnej pozostawia mowca, czy i o ile omówić należy podczas dyskusyi ugodowej nasz stosunek do Węgier, a także położenie naszych braci Słowian, żyjących na Węgrzech, a żalących się na ucisk ze strony rządu węgierskiego.

W tej sprawie są interesowani także Niemcy, gdyż idzie również o ich prawa narodowe i polityczne, a rzecz to tem ważniejsza dla nas, skoro jeden z posłów pruskich Gothein słusznie podniósł, że projekt wywłaszczenia Polaków w Prusach może znaleźć naśladownictwo na Węgrzech i dotknąć tam dotkliwie interesy Niemców. Sprawę tę tembardziej rozważyć należy, że przed kilku dniami reprezentanci ludności słowiańskich gorąco poparli w Izbie protest nasz przeciw ustawom antipolskim.

W dalszym ciągu swej mowy dr. Małachowski przypomniał i gorąco popierał rezolucyę, uchwaloną przez zgromadzenie Związku rękodzielników, kupców i przemysłowców w październiku b. r. we Lwowie, a domagającą się uchwalenia ustawy o popieraniu drobnego przemysłu, ulg podatkowych dla przemysłu istniejącego i dla przemysłów nowopowstających w kraju. Mowca prosi Prezydyum Koła, aby postulaty te poparło i żądało ich zrealizowania w rokowaniach z Rządem i innemi stronnictwami.

Mowca zapowiada, iż inne sprawy politycznej natury podniesie na posiedzeniu Koła, które ma być specyalnie zwołane celem przeprowadzenia dyskusyi politycznej. Dziś jednak, wobec tamowania biegu obrad parlamentu przez nawał wniosków nagłych, domagać się musi, aby Koło polskie zainicyowało zmianę regulaminu Izby przynajmniej w tym kierunku, by dla wniosków nagłych przeznaczone były pewne dni, a inne aby były przeznaczone dla normalnego porządku dziennego. Jest to — powiada mowca skandalem parlamentarnym, aby tak ważne sprawy, jak ugoda i budżet, były zawisłe od przypadku. Przewodniczący klubów musieli, jak wyścigowcy, biegnący do mety, ubiegać innych w stawianiu wniosków nagłych dla ugody i budżetu, i gdyby byli nie ubiegli, czterdzieści kilka wniosków nagłych byłoby zatamowało tok rzeczy i sprowadziło § 14. Dlatego mowca uważa tę sprawę za najbardziej nagłą.

P. ks. Pastor domaga się dostarczenia pracy dla włościan powracających z Ameryki, oraz większego uwzględnienia drobnego przemysłu przy rozdzielaniu zaliczek.

P. ks. Lubomirski żąda zupełnego zniesienia podatku domowego od domów jednoizbowych, dalej ograniczenia pasa granicznego dla kolczykowania świń na 10 kilometrów. W końcu zapytuje, jak się ma rzecz z powstać mającem Towarzystwem ludowem wzajemnych ubezpieczeń „Wisła“, na które Rząd zamierza dać koncesyę.

P. ks. Męski zapytuje, czy powracającym z Ameryki emigrantom nie możnaby dać pracy przy budowie kolei. Należałoby przyspieszyć budowę kolei Jasło-Konieczna, jakoteż regulacyę rzeki Wisłoki.

P. Kolischer omawia ugodę ze stanowiska ekonomicznego.

P. Petelenz proponuje, aby w imieniu Koła w pełnej Izbie przemawiali: Prezes Koła dr. Głąbiński, który poruszy polityczną stronę ugody, p. Kozłowski, który zajmie się kwestyą agrarną i p. Kolischer, który omówi część ekonomiczną, a nadto ewentualnie pp. Battaglia i Łazarski.

P. dr. Dulęba wnosi, aby Koło polskie stawiało tylko te postulaty, które z ugodą są w łączności i w tej chwili uzyskać się dadzą.

P. Stojałowski żąda, aby Koło głosowało za ugodą tylko w tym razie, jeśli spełnione będą nasze postulaty.

P. dr. Łazarski uważa za nieodpowiednie, aby teraz wszystko podnoszono, względnie stawiano jakieś warunki, skoro wiadomo, że ze względów politycznych głosować będzie Koło za ugodą. Podnosi, iż domagać się należy, aby pieniądze przeznaczone na roboty w kraju rzeczywiście były wydawane na te cele.

P. ks. Lubomirski zwraca uwagę na niektóre szczegóły z dyskusyi nad obniżeniem podatku od cukru i wykazuje, że obniżenie tego podatku ma znaczenie także dla Galicyi, jakkolwiek nie w tej mierze, jak obniżenie ceny soli, zniesienie loteryi i t. d. Trzeba się starać o pomoc dla ludności wracającej z Ameryki i w tym celu podnieść w kraju przemysł, między innemi i przemysł cukrowy.

P. ks. Kopyciński jest za zajęciem emigrantów przy budowie kolei i regulacyi rzek, które należy przyspieszyć.

P. Stwiertnia oświadcza, iż Koło polskie powinno domagać się przyspieszenia budowy kanałów i domaga się, aby Prezydyum Koła zażądało od Ministerstwa skarbu decyzyi co do podniesienia do wyższej klasy aktywalnej personalu urzędniczego w niektórych miastach.

Jako mowców w pełnej Izbie desygnowano pp. Głąbińskiego, Kozłowskiego, Kolischera i Łazarskiego.

P. Starzyński prosił o upoważnienie uczynienia wniosku o podwyższenie dodatku aktywalnego w Żółkwi i Sokalu. P. Kolischer domaga się tego samego dla Kołomyi, p. Stwiertnia dla Stanisławowa, a p. Stojałowski dla Białej.

P. Buzek poruszył sprawę asekuracyi od ognia.

Na tem obrady zakończono.

---

Wiedeń. Na początku wczorajszego posiedzenia Koła polskiego podał do wiadomości p. dr. Loewenstein, że za interwencyą Prezesa Koła polskiego dr. Głąbińskiego Prezydent Izby dr. Weisskirchner przeprosił mowcę z powodu zbyt ostrego zastosowania do niego na onegdajszem posiedzeniu regulaminu Izby.

Wiedeń. Wskutek pisma Rady m. Lwowa w sprawie zamianowania Polaków członkami państwowej Rady sanitarnej, interweniowali posłowie miasta Lwowa dr. Głąbiński, dr. Tomaszewski, dr. Buzek i dr. Małachowski u P. Ministra spraw wewnętrznych. P. Minister oświadczył, że na miejsce opróżnione po śmierci prof. dr. Jordana, zamianował już prof. dr. Kostaneckiego z Krakowa. P. Minister przyznał, że na 20 członków Rady sanitarnej Galicya powinna mieć więcej reprezentantów, na razie jednak żadne miejsce nie wakuje; w razie ewentualnego wakansu, życzenia Galicyi zostaną uwzględnione.

Posłowie miasta Lwowa domagali się na razie powiększenia liczby członków Rady sanitarnej i zamianowania odpowiedniej osobistości z Galicyi wschodniej.

---

32)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

## WIDMO SZCZĘŚCIA.

(Z francuskiego).

### XII.

(Ciąg dalszy).

Ale on, Jerzy, nie zadowoli się rolą żebraka, patrzącego zdala na pomyślność i szczęście drugich, na raj ziemski, z którego został wygnany. Nie! pójdzie gdzieindziej, bardzo daleko od tej doliny, która wkrótce sprofanowaną zostanie obecnością Niverta. Lasy szpilkowe, Rodan, góry, wszystko straci swój urok; a ta przyroda, bogactwo, któremu dotychczas nic nie groziło, zostanie mu ukradzione wraz z kobietą, którą ukochał....

I według przyjętego zwyczaju zaczął rozpamiętywać naprzód cierpienia, jakie mu zniosić wypadnie, obracając dobrowolnie nóż w sercu. Ale tym razem bunt podniósł się w jego sercu na podobne tortury i znowu poddał się niepohamowanemu pragnieniu ucieczki, jak gdyby można położyć przestrzeń pomiędzy sobą a swoją boleścią.

Popatrzył chwilę na góry, których szczyty błękitniały na tle nieba, przypominając sobie, co mówił Irenie o tych zimnych, ale szlachetnych swoich przyjaciółkach: „One nie są niewdzięczne.... one nie odrzucają tego, kto przychodzi czerpać w nich siłę....“ Tak, pójdzie tam, w góry, pomiędzy te białe pustynie, gdzie wszystko co pochodzi z człowieka, wszystkie bole czy radości cichną wobec przygnębiającej wspaniałości przyrody. Lawiny, spowodowane zwykle na wiosnę przez topniejące śniegi, czyniły wyprawę niebezpieczną; to też nie namówi przewodnika na narażanie się razem z nim. Pójdzie sam jeden. Zresztą samotność była mu obecnie koniecznie potrzebną. A gdyby był o tyle szczęśliwy, że znalazłby na śnieżnem polu głębszy i radykalniejszy spokój niż ten, którego się spodziewał, naprzód już pokłoni się temu spokojowi wyzwolenia...

Zastanawiał się nad sposobem, aby znaleźć zastępcę przez część lata w młodym lekarzu znajomym sobie, który właśnie skończył studya, gdy dwanaście uderzeń na wieży kościelnej obudziło go z zadumy. Powstał, chcąc wrócić do domu, ale w chwili, gdy drzwi otwierał, stara gospodyni wybiegła na jego spotkanie.

— Panie, nieszczęście zdarzyło się we młynie. Pan wie, ta stodoła Jana Biolley, tam wysoko, na pastwiskach...

— No więc cóż? Co się stało? — przerwał Jerzy, wcale nie usposobiony do słuchania ze zwykłą cierpliwością gadaniny starej kobiety.

— Pan mi nie daje czasu wyjaśnić... Jednem słowem, chciałam powiedzieć, że Biolley spadł z wyższego pomostu stodoły, układając reszteki zeszłorocznego siana. Człowiek trzydziesto letni, ojciec czworga dzieci, który nigdy nie pijał! — a tymczasem pijacy, och! — im się nic nigdy nie stanie! Nie wrócił do przytomności i już trzy razy się dowiadywano, czy pan nie wrócił.

— Idę tam — rzekł Jerzy, biorąc napowrót kapelusz, który wchodząc do domu, położył w przedsionku na stole.

— Ale powinien pan przynajmniej zupę zjeść: właśnie poddałam na stół.

— Nie, nie, wolę tam iść natychmiast. Zresztą, nie jestem głodny.

Przez dwa dni, przez które walczył do upadłego ze śmiercią, nie czuł swego bolu. Ból wrócił równocześnie z odniesionem zwycięstwem, lecz utracił już nieco goryczy. Jakże on mógł, jak zły żołnierz, uledz chęci opuszczenia posterunku? Obecnie, jaśniej się zapatrywał na rzeczy. Pozostanie przy swoich chorych; nie będzie już piąć się po szczytach.

### XIV.

Bernard Bertholles, wracając z giełdy, zadzwonił dwa razy donośnie do bramy swego pałacu, a służący jak zwykle z największym pospiechem biegł mu otworzyć.

— Pani wróciła? — spytał tonem szorstkim, który coraz bardziej stawał się jego zwyczajem, w miarę, jak rozwijały się pomyślnie jego finansowe spekulacye.

— Pani jest w małym saloniku — odpowiedział służący. — Pani de Noiraques jest z wizytą.

Bernard okazał niezadowolenie.

— Czy już od dawna?

— Już prawie ze trzy kwadranse, proszę pana.

— Oznajmisz mi natychmiast, gdy wyjdzie pani de Noiraques — rozkazał Bernard wchodząc do swego gabinetu, którego drzwi zamknął z hałasem.

Potem, zaczął chodzić wielkiemi krokami po pokoju, z założonemi rękami.

Już z pięć minut oddawał się swemu zajęciu, gdy ozwały się z hali głosy kobiece.

— Do widzenia, kochanie! Ślicznie z twojej strony, żeś przyszła.

— Och! tyle się robi nudnych wizyt z obowiązku, że trzeba sobie od czasu do czasu to wynagrodzić.

— Czy masz jeszcze swój dzień?

— Od Wielkiejnocy tylko dla najbliższych, a więc naturalnie i dla ciebie. Przyjdziesz wkrótce, nieprawdaż?

Nareszcie drzwi się zamknęły. Bernard, który zatrzymał się w swojej przechadzce i słuchał zniecierpliwiony tej rozmowy, urozmaiconej wybuchami śmiechu i pocałunkami, gdy tylko to się skończyło, pospieszył do saloniku, gdzie była Klotylda.

— Słowo daję — zawołała młoda kobieta — że ta Genowefa staje się nadto męczącą; ciągle tylko ją tutaj się widzi....

Przerwała sobie widząc silnie niezadowolony wyraz na twarzy męża.

— Co się stało? — spytała przerażona. — Spodziewam się, że nie na giełdzie.

— Nie, nie, nie na giełdzie; ale ładnych rzeczy się dowiaduję — odrzekł Bernard z miną zaczepną wsuwając ręce w kieszenie tużurka. — Irena zaręczona. Tak, tak, moja kochana, zaręczona — dodał w odpowiedzi na niedowierzający wykrzyknik żony.

— Chyba przecież nie z Nivertem? — spytała Klotylda, z oczami zaokrąglonemi oburzeniem.

— Ech! a z kimże by innym? Z Nivertem, tak, z tym głupcem. Moja matka udzieliła swego przyzwolenia, nie racząc sobie przypomnieć, że ponieważ mego ojca już nie ma na świecie, ja jestem głową rodziny.

— Ale zkądże wiesz? Może to fałszywe pogłoski — rzekła Klodylda, skoro zdumienie, które ją zdławiło na chwilę, ustąpiło nieco.

— Zapominasz moja kochana, że nie brakuje mi do tego stopnia rozwagi. Czy mam zwyczaj przykładać wagę do prostej gadaniny? Od dawna już chodzą pogłoski; byłem tem znudzony, bo nie lubię, gdy się mówi o młodej dziewczynie, gdy ta młoda dziewczyna jest moją siostrą. Kilka dni temu właśnie, oznajmiłem mojej matce moje stanowcze pragnienie, aby lepiej pilnowała Ireny, ukróciła jej cugli. Przyrzekła mi. Ale czy można liczyć na obietnice ludzi bez charakteru! Ta mała gąska, Irena, postępowała dalej, jak jej się żywnie podobało, a ponieważ w głowie jej brakuje mózgu, oto jesteśmy obdarzeni szwagrem, którego ojciec sadził kapustę i buraki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Rada Państwa.

### Z Izby posłów.

W dalszym toku dyskusyi nad wnioskiem p. Choca w sprawie podatku od cukru przemawiał wczoraj p. Lecher (niem. postęp.). Mowca wywodził, że parlament popełnił wielki błąd przez to, iż nie zniósł podatku od cukru, nałożonego na podstawie § 14.

P. Mastalka: A cóżby zrobili biedni urzędnicy? Podatek powiększono wówczas celem pokrycia podwyższenia płac urzędniczych.

P. Lecher oświadcza, że parlament zobowiązany był ówczesne rozporządzenie skontrolować. Mowca roztrząsa obszernie sprawę zniżenia podatku od cukru.

Pp. Ivczevic i Budig przemawiali również za obniżeniem podatku od cukru.

P. Steinwender oświadczył, że jest wprawdzie za obniżeniem tego podatku, ale musi uznać, iż obniżenie to może nastąpić tylko przy uwzględnieniu wytrzymałości finansów Państwa.

P. Ellenbogen wskazał na doniosłe znaczenie cukru jako środka spożywczego i prosił o przyjęcie wniosku socyalnych demokratów, który domaga się zniżenia podatku o 16 koron na centnarze metrycznym.

Na tem dyskusyę zakończono.

P. Sveceny, jako mowca generalny *pro*, przemawiał po czesku i żądał jak najdalej idącego obniżenia podatku, poczem wszystkie 4 wnioski, w sprawie obniżenia podatku od cukru, względnie rozporządzenia na podstawie § 14 wprowadzającego podatek od cukru, zostały ogromną większością przekazane komisyi.

Następnie Izba przystąpiła do obrad nad wnioskiem nagłym p. Chiarego i tow. w sprawie ugody z Węgrami. (Oklaski).

P. Chiari uzasadniając swój wniosek podniósł, iż są tylko dwie drogi: albo przyjąć ugodę i uregulować tem samem wszystkie wielkie kwestye gospodarcze, albo ugodę odrzucić, a tem samem stworzyć próżnię, której konsekwencye mogą być nadzwyczaj ciężkie dla gospodarczej równowagi wszystkich gałęzi, tembardziej, że niema już czasu do podjęcia nowych rokowań. Dlatego też każdy poseł powinien mieć odwagę do oświadczenia, czy głosuje za ugodą, czy przeciw niej, ale bronić się taktycznem odwlekaniem jest rzeczą niegodną parlamentu i może Rząd skłonić do ewentualnych absolutystycznych zarządzeń. Jeśli cokolwiek jest w stanie parlament austryacki bardziej skompromitować, to właśnie znak słabości, iż nie był w stanie sam zająć się tą kwestyą.

P. Malik zaprotestował przeciw przemycaniu ugody w formie wniosku nagłego i oświadczył, że Wszechniemcy jako jedyni zastępcy ludu głosować będą przeciw ugodzie i wnioskowi.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 3 po południu.

### Z komisyi wojskowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi przedstawił się nowy P. Minister obrony krajowej gen. Georgi.

P. Minister dziękując za powitanie, zapewnił, że z całą przychylnością i szczerością zawsze zachowywać się będzie wobec wszystkich stronnictw i starać się pogodzić interesy ludności z potrzebami armii.

W toku dyskusyi nad rozdziałem referatów, zastępca Rządu, odpowiadając na zapytanie p. Schuhmeiera, oświadczył, że Ministerstwo zajęte jest obecnie wypracowaniem projektu ustawy w sprawie przyznania zapomóg dla rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe.

# KORESPONDENCYE.

**Wiedeń**, 6 grudnia.

(Z parlamentu).

*(i)* Dyskusya, którą wczoraj wieczorem w Izbie posłów zakończono jednomyślnem przyjęciem zmodyfikowanego przez chrześciańsko-socyalne stronnictwo wniosku p. Massaryka, mogłaby być bardzo interesującą i ważną, gdyby nie okoliczność, że miała ona cele niemal wyłącznie partyjno-polityczne, a przypadła na czas, przeznaczony do załatwienia najważniejszych terminowych przedłożeń państwowych. Kwestya wolności nauki i wolności sumienia — to hasła, o które we wszystkich niemal czasach i u wszystkich cywilizowanych ludów toczyły się zacięte walki, nietylko retoryczne i teoretyczne. Trzydniowa kampania oratorska w Izbie posłów nie miała jednak, jak się okazuje z ostatecznego jej rezultatu, rzeczowego podkładu, — bo wczorajsze głosowanie dowiodło, że w Austryi wszystkie stronnictwa są zasadniczo za wolnością nauki i nauczania, za wolnością sumienia i religii. Jednomyślna ta manifestacya parlamentu jest potężną i wymowną. Ale ostrze wniosku p. Massaryka i dyskusyi nad nim przeprowadzonej zwrócone było przeciw stronnictwu chrześciańsko-socyalnemu, a w szczególności przeciw przywódcy tego stronnictwa dr. Luegerowi, którego znane przemówienie na ostatnim wiecu katolickim w Wiedniu na temat sprawy uniwersyteckiej, stało się punktem wyjścia dla całej kampanii. Skoro zatem chrześciańsko-socyalnym powiodło się ostatecznie z wniosku p. Massaryka usunąć ostrze bezpośrednio przeciw nim zwrócone i skoro oni sami mogli za tak zmienionym wnioskiem głosować, to trudno zaprzeczyć, że potrafili uniknąć moralnej i politycznej porażki, czyli, że odnieśli taktyczny sukces, chociaż ich przeciwnicy zarzucają im, że się na całej linii cofnęli.

Koło polskie ograniczyło się w dyskusyi słusznie do krótkiej, zwięzłej, pełnej godności deklaracyi, złożonej przez Prezesa p. Głąbińskiego. Z pośród mowców, którzy w rozprawie tej wygłosili wielkie mowy, wybił się na plan pierwszy poseł voralberski z Dornbirn, ks. dr. Drexler. Pierwsza ta mowa jego, pełna temperamentu i podniosłości zarazem, pojednawcza i przekonywująca, sprawiła w Izbie silne wrażenie i wykazała, że ks. dr. Drexler należy do najpierwszych mowców w nowym parlamencie.

# Zatarg węgiersko-chorwacki.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego, w dalszym toku obrad nad sprawą ugody, przemawiali posłowie chorwaccy w ojczystym języku.

Przewodniczący odbierał im po kolei głos, co dało powód do scen bardzo burzliwych.

Wobec tego wystosowali posłowie chorwaccy do prezydenta Izby p. Justha, bawiącego w swych dobrach, depeszę, w której skarżą się na ostatnie zajścia w Sejmie, twierdząc, że prawa ich zostały naruszone i że jedynie prezydent Izby może załatwić tę kwestyę. Depeszę podpisało 26 posłów chorwackich z prezydentem Sejmu chorwackiego na czele.

*

Ban Chorwacyi zaprzeczył pogłoskom o swej dymisyi i oświadczył, że pojawi się w Sejmie i będzie prosił prezydenta o głos celem rozwinięcia swego programu. Także minister Josipovicz weźmie udział w obradach Sejmu. Przedłożenia rządowe, a mianowicie: prowizoryum budżetowe i budżet sam będą wniesione 12 b. m. i prezydent zawiadomi o tem Sejm. Gdyby jednak złożono w Sejmie oświadczenie, iż prowizoryum budżetowe będzie obstruowane, albo pojawił się wniosek o wyrażenie nieufności, to natychmiast będzie odczytany odpowiedni reskrypt królewski.

*

*Węgierskie biuro korespondencyjne* zaprzecza wiadomości, jakoby z ministerstwa chorwackiego zginąć miało kilka aktów i jakoby minister Josipovicz miał znaleźć je u posła Supilo.

# Z pod berła rossyjskiego.

(Echa mowy Rodiczewa. — „Kadeci“. — Pierwszy występ p. Aleksiejewa. — „Rada ziemska“.

Dzienniki rossyjskie w dalszym ciągu podają bliższe szczegóły epilogu ostatniej mowy Rodiczewa. Przytaczamy poniżej opis tego fatalnego wydarzenia według sprawozdania *Rusi*.

Po znanym frazesie rozległy się okrzyki prawicy: Precz z nim! Wyrzucić go!

„Rodiczew pozostaje na katedrze, a przewodniczący usiłuje coś powiedzieć, jakkolwiek go nie słychać. Krzyki rosną, prawica bije pięściami w pulpity i nogami w ziemię. Do okrzyków przyłączają się wymyślania, których powtórzyć niepodobna w druku. Rodiczew stoi blady, lecz spokojny na katedrze. Na ławie siedzi również nieruchomy i blady prezes ministrów Stołypin.

„Prawica rzuca się z pięściami na trybunę i gotowa jest rzucić się na Rodiczewa. Chomiakow zbiera papiery i wychodzi. Po kilku sekundach wychodzi i Stołypin.

„Rodiczew pozostaje na katedrze, spokojny, z wysoko podniesioną głową; otaczają go przedstawiciele prawicy, grożąc kułakami i posyłając mu wyzwiska. Na przedzie hr. Bobrinskij, czerwony od krzyku, obok niego rzuca się Plewako, krzycząc coś przez zwiniętą w trąbkę rękę ku Rodiczewowi, Krupienskij bije pięściami po stole sekretarza. Puryszkiewicz wpada na katedrę i chwyta szklankę czy też karafkę, ale komisarze zawczasu chwytają go za ręce i ściągają z katedry. Krzyczy również i hałasuje grupa Niemców bałtyckich, którzy obok samej katedry wykrzykują wyzwiska rossyjskie z akcentem niemieckim. Rodiczew wciąż stoi spokojnie nad wzburzoną falą.

„Lewica próżno usiłuje interweniować. Posłowie: Bobiański, Kapustin uspokajają, lecz nie pomaga to wiele. Nareszcie komisarz zbliża się do katedry i zwraca uwagę Rodiczewa, że posiedzenie jest przerwane. Rodiczew zwolna schodzi z katedry.

„Tymczasem na katedrę wbiega Krupienskij i mówi coś, bijąc w stół pięściami, cały siny od natężenia. Komisarz sprowadza go za rękę. Zjawia się naczelnik ochrany, br. Osten-Sacken. Wreszcie rozlegają się głosy: Rozejść się do pokojów frakcyjnych! — i sala pustoszeje“.

*Riecz* opisuje względnie wstrzemięźliwie cały epizod, a jednocześnie czyni kilka uwag dość charakterystycznych w danej chwili: „Nie bronimy tego wyrażenia, które w zapale oratorskim wyrwało się z ust mowcy. Słowo to nie powinno było paść z trybuny, nie było parlamentarne i zrozumiał to sam Rodiczew. Wytłumaczył się przed obrażonym i cofnął swoje słowa. Zdawałoby się, iż na tem epizod wyczerpano. Ale rozdrażnienie było zbyt wielkie, aby i taki wynik mógł zadowolić większość Dumy.

„Naruszenie przez Rodiczewa przepisów parlamentarnych wywołało burzliwą reakcyę, chociaż bynajmniej nie dlatego, że prawica dba o normalny przebieg posiedzeń parlamentarnych i o ustalenie dobrych obyczajów w Dumie. Już pierwsze posiedzenia Dumy dowiodły, jak zachowuje się prawica wobec tradycyj parlamentarnych. Rozdrażnienie miało zupełnie inne przyczyny, leżące daleko poza granicami techniki parlamentarnej“.

Na innem miejscu *Riecz* pisze: „Epizod z Rodiczewem, który tak wzburzył Dumę, objaśniany bywa rozmaicie. Przyjaciele partyjni Rodiczewa objaśniają jego słowa temperamentem mowcy. Kiedy Rodiczew wypowiedział znane słowa, p. Stołypin tylko zbladł, ale siedział spokojnie, lecz dopiero kiedy prawica rzuciła się ku katedrze, wstał i wyszedł razem z resztą ministrów. Na naradach frakcyjnych najsilniej burzyli się przedstawiciele prawicy. Przypominali oni usunięcie w drugiej Dumie Puryszkiewicza, Kelepowskiego, Szulgina i wypowiadali zdanie, iż ich wykroczenia były bagatelą w porównaniu z wykroczeniem Rodiczewa. Umiarkowana prawica żałowała, że nie ma wyższej kary, niż usunięcie na 15 dni z Dumy. Październikowcy mówili, że gdyby słowa Rodiczewa wypowiedział przedstawiciel lewicy, nie zwracaliby na nie uwagi. Ale Rodiczewowi darować ich nie mogą. Mowę jego uważają za szczyt doskonałości, tem bardziej przebaczyć trudno sam epilog“.

Wreszcie *Riecz* zaznacza, iż epizod z Rodiczewem odsunął na razie na drugi plan inne sprawy, przyczem trudno odgadnąć, jaką pozycyę zajmą dalej październikowcy względem prawicy oraz „kadetów“.

*

Z powodu ostatecznego odrzucenia przez senat legalizacyi partyi kadeckiej, w sferach biurokratycznych powstał teraz projekt pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej według § 129 wszystkich członków centralnego komitetu tej partyi za należenie do stowarzyszenia nielegalnego, dążącego do obalenia istniejącej formy rządów.

O ile projekt ten dojdzie do skutku, posłowie-„kadeci“: Milukow, Rodiczew, Makłakow, Gołowin, Kołubiakin, Czełnokow, Pergament, Adżemow, Szyngarew i inni będą wykluczeni z Dumy, jako pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

*

O pierwszej mowie Aleksiejewa donosiliśmy już krótko. Dzisiaj podajemy ją w obszernem streszczeniu:

Aleksiejew, (poseł od ludności rossyjskiej Warszawy) w odpowiedzi Dmowskiemu przypomina przyznaną przez patryotów polskich przyczynę obniżenia się poziomu kulturalnego Polski, gdzie patrymonialna władza szlachty polskiej nie pozwalała rozwijać się włościaństwu. Rok 1863 rozwiązał ręce rządowi rossyjskiemu i dał mu możność zajęcia się uzdrowieniem polityki szlachty polskiej, zmierzającej do poddania potężnej woli swojej, kosztem obniżenia poziomu kulturalnego ludu, kraju północno- i południowo-zachodniego.

Mowca, przytoczywszy dane historyczno-statystyczne z życia włościaństwa polskiego, wyraża życzenie, ażeby włościanin rossyjski jaknajprędzej żył mógł tak, jak polski. (Oklaski). W dalszym ciągu Aleksiejew zbija legendę (?!) o russyfikacyi i twierdzi, że ani naród rossyjski, ani Rossya nie chcieli nigdy Polaka zamienić na Rossyanina.

Polska, zdaniem mowcy, przez cały wiek XIX. dążyła do wskrzeszenia państwowości polskiej. Poziom kultury Polski, pozostawionej samej sobie, obniżał się przez cały okres trwania autonomii. Podniósł się on dopiero począwszy od r. 1863, kiedy rząd rossyjski uzyskał możność nie liczenia się z prądami szlacheckimi. Przemysł polski, wykarmiony na systemie protekcyjnym, to pieszczone dziecko rządu, wychowane kosztem centrum rossyjskiego.

Mowca przypomina Dmowskiemu mowy jego do wyborców, w których poseł polski oświadczał, że skarby marzeń narodu polskiego nie uległy zmianie, że autonomia to tylko etap na drodze do niepodległości Polski, że Koło polskie w trzeciej Dumie ograniczyć się winno jedynie do zdobycia stanowiska moralnego, chwytając — rozumie się — co się da idąc ręka w rękę z tymi przedstawicielami rossyjskimi, którzy zepchnąć chcą Rossyę z jej drogi dziejowej.

Mowca kończy zapytaniem, czy członkowie Koła polskiego gotowi są kroczyć w duchu manifestu październikowego, ręka w rękę z całą Dumą państwową, po drodze pracy organicznej i twórczej ku sławie, potędze jednej, nierozdzielnej Rossyi? (Oklaski).

*

Wkrótce rozpocznie swoją działalność „Rada ziemska“ przy głównym zarządzie do spraw miejscowych. której powstanie zapowiedział w ubiegły piątek prezes ministrów w deklaracyi. „Rada ziemska“ powołana została do życia przez Plewego, który sądził, że w ten sposób zaspokoi dążenia reprezentacyjne rossyjskich sfer ziemiańskich, od tego czasu wszakże nie była ona czynną i pozostała na papierze. Podług myśli Stołypina ma „Rada ziemska“ być instancyą przechodnią i rozpatrywać wspólnie z rządem projekty prawodawcze, które zostaną wniesione do Dumy, oraz wogóle wszystkie sprawy życia miejscowego.

Pomimo krytycznego stanowiska, jakie w mowie sobotniej zajął wobec „Rady ziemskiej“ Milukow, sądzą, że ta nowa instytucya może przynieść korzyść realną, ponieważ ani w Izbie, ani w komisyach parlamentarnych nia ma nigdy dość czasu na rozpatrywanie szczegółowe i rzeczowe więcej złożonych projektów prawodawczych, tyle zabierają czasu względy polityczne i polityczna strona danej kwestyi.

„Rada ziemska“ składa się z prezesa, mianowanego przez cesarza, 12 członków z urzędu i po jednym przedstawicielu każdego gubernialnego ziemstwa.

Czy przed wprowadzeniem samorządu ziemskiego w Królestwie — kraj ten będzie i w jaki sposób w „Radzie ziemskiej“ reprezentowany, dotychczas nie było mowy.

# KRONIKA.

*Lwów, 7 grudnia.*

**— Kalendarz.**
Niedziela (8 grudnia):
**N. Pocz. N. P. M.** — Boguwola. — Klymenta p.
Wschód słońca o godzinie 7·09 rano, zachód słońca o godzinie 3·23 po południu.
Poniedziałek (9 grudnia):
Leokadyi. — Weszława. — Ałyppa pr.
Wschód słońca o godzinie 7·10 rano, zachód słońca o godzinie 3·23 po południu.

**— Połączenie nazwisk.** Najj. Pan, przychylając się do prośby pani Maryi z hr. Hutten Czapskich Osiecimskiej, zezwolił reskryptem z dnia 19 z. m., aby najstarszy jej syn, właściciel znanego majątku Pleszów pod Krakowem, Kazimierz Osiecimski, przybrał nazwisko hr. Hutten Czapski. Nadal ma nazywać się i pisać: hr. Kazimierz Osiecimski Hutten Czapski. Rodzina hr. Hutten Czapskich pochodzi z Prus Zachodnich, gdzie posiada rozległe dobra ziemskie, do których przywiązane jest dziedziczne krzesło w pruskiej Izbie panów. Ponieważ obecny ordynat hr. Bohdan Hutten Czapski, a również brat jego hr. Aleksander są bezdzietni, przeto groziło wygaśnięcie tej linii Czapskich.

**— Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Sanoku z grupy gmin miejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 16 stycznia 1908.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

**— Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, d. 8 grudnia b. r., prof. gimn. dr. A. Zipper: „Henryk Heine, życie jego i dzieła“ część I., sala XIV. Uniwersytetu, ulica św. Mikołaja 4, II. piętro, początek o godzinie 5 po południu;

Dyr. lic. S. Majerski: „Przemysł na ziemiach polskich“, Stow. rękodz. „Skała“, ul. Mickiewicza 28. Początek o godz. 5.

**— Z kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych starszych komisarzy budownictwa: Fryderyka Inera z kierownictwa budowy w Celowcu do Oddziału dla trasowania kolei w Jaśle, a Jakóba Saltera z tegoż Oddziału do takiego samego urzędu w Rudolfswert.

**— Z Koła literacko-artystycznego.** Bankiet na cześć członka honorowego Koła,

dr. Józefa Wereszczyńskiego, został odłożony do soboty przyszłego tygodnia z powodu wyjazdu dr. Wereszczyńskiego.

— **Nowa docentura.** P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie o dopuszczenie dr. Jana Ptaśnika jako docenta prywatnego dla polskiej i zachodnio-europejskiej historyi kultury na wydziale filozoficznym Uniwersytetu w Krakowie.

— **Po pogrzebie Wyspiańskiego.** JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki nadesłał do prezydenta miasta Krakowa dr. Leo następujący list:

„Jaśnie wielmożny panie prezydencie! — Telegram pański, donoszący mi o śmierci Stanisława Wyspiańskiego, nadany do Wiednia, już mnie tam nie zastał i odesłany mi został do Lwowa. Na pogrzeb przybyć nie mogłem. Na pańskie ręce, jako prezydenta miasta, składam gorące wyrazy żalu po stracie tak wybitnego męża".

— **Ku czci Wyspiańskiego** odbędzie się w niedzielę, dnia 8 b, m., o godzinie 10 minut 30 rano w sali XIV. Uniwersytetu uroczyste posiedzenie Kółka polonistów Czytelni akademickiej we Lwowie z następującym programem: 1. Słowo wstępne wypowie prof. dr. Józef Kallenbach; 2. prof. dr. Stanisław Zakrzewski: Rzecz o zmyśle historycznym w Wyspiańskim; 3. akademik Juliusz Kleiner: Twórczość poetycka Wyspiańskiego.

— **Odczyt o Wyspiańskim.** Staraniem „Bratniej pomocy słuchaczów leśnictwa" odbędzie się w przyszłym tygodniu odczyt Jana Pietrzyckiego pod tytułem „Wspomnienia z chwil życia i twórczości Stanisława Wyspiańskiego".

— **W sprawie witrażu Wyspiańskiego** ogłasza p. Wł. Rebczyński, dyrektor miejskiego Muzeum przemysłowego, następujące pismo: „Przypuszczając, iż interpelacya radnego p. dr. Adama, wniesiona na czwartkowem posiedzeniu Rady miejskiej, przez szeroką publiczność mogłaby być odniesioną do zarządu miejskiego Muzeum przemysłowego, oświadcza zarząd tegoż Muzeum, iż nigdy nie przechowywał u siebie projektu Wyspiańskiego na witraż do katedry lwowskiej. Wedle zapewnienia p. dr. Wł. Łozińskiego dwa projekty na witraże do lwowskiej katedry rzym.-kat., uznane przez zwołaną *ad hoc* komisyę za nieodpowiednie do wykonania a jednak nagrodzone po 2000 kor., odesłane zostały wykonawcom, ś. p. Wyspiańskiemu i Tetmajerowi. Ówczesny przewodniczący grona konserwatorów p. Łoziński sam zajął się odesłaniem projektów i wysyłką pieniężną, a gdy Ministerstwo oświaty zażądało przysłania projektów, wysłał do Wiednia tylko reprodukcye oryginałów. Karton więc znajduje się zapewne w posiadaniu rodziny ś. p. Wyspiańskiego".

— **Uroczysty wieczorek** ku czci „Trzech Wieszczów" odbędzie się w gimnazyum III. im. Franciszka Józefa dnia 17 b. m. o godzinie 6 minut 30 wieczorem.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 16 b. m. zaprowadza Dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Kamionka wielka, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Turce, koło Kołomyi, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Z Tow. Szkoły Ludowej.** Wspólne zebranie zarządów wszystkich Kół lwowskich „Tow. Szkoły Ludowej" odbędzie się dzisiaj, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem w lokalu Koła pań przy ul. Klonowicza l. 7 I. p. Celem zebrania jest porozumienie się w ważnych sprawach wspólnych.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** członków Towarzystwa Dziennikarzy Polskich odbędzie się w niedzielę, dnia 15 b. m., o godzinie 9 rano w sali Koła literackiego. — Gdyby o godzinie 9 rano nie było kompletu, następne nadzwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się w tym samym lokalu o godzinie 10 rano przy jakimkolwiekbądź komplecie.

— **Zebranie** lwowskich członków Tow. nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 7 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu. Na porządku dziennym: 1. Prof. Emil Merwin: „Historya kultury w planie nauki gimnazyalnej". 2. Sprawa utworzenia „funduszu wdowiego i sierocego".

— **Odezwa do kupców.** Koło pań Tow. „Szkoły ludowej" wydało z okazyi zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia odezwę do naszych kupców, w której zwraca się do nich z gorącem apelem, by zaopatrywali swe magazyny wyłącznie w wyroby przemysłu krajowego.

— **Obwieszczenie** c. k. Administracyi podatków we Lwowie w sprawie przeprowadzenia uzupełniających wyborów członków i zastępców członków do komisyi szacunkowej podatku osobisto-dochodowego dla okręgu szacunkowego „Lwów-miasto" pojawiło się na murach miasta.

— **Emigracya do Argentyny.** O stosunkach w Argentynie otrzymało Ministerstwo spraw wewnętrznych następujące informacye: Rok 1906 był niezawodnie dla Argentyny i kompanij przewozowych pomyślny, dzięki zwiększonemu wzrostowi imigracyi do tego kraju, jednakże mniej pomyślnie wypadł dla wychodźców. Nieurodzaj kukurudzy, pogorszenie się konjunktur i nadmiar podaży sił roboczych były powodem, że wielu wychodźców popadło w nędzę. Ta niepomyślna sytuacya wystąpiła całkiem wyraźnie z końcem r. 1906, a w r. 1907 stosunki zamiast polepszyć się, uległy dalszemu jeszcze pogorszeniu. Jeżeli nie rozpoczął się dotąd tłumny powrót emigrantów do Europy, to jedynie z przyczyny, że przeważnej ich liczbie brak funduszów na powrót. Natomiast zmniejszyła się wcale znacznie imigracya. W pierwszych pięciu miesiącach r. 1907 przybyło do Argentyny około 77.000 wychodźców, gdy w tym samym czasie r. z. liczba ich doszła była do 104.000. Równocześnie zaś opuściło Argentynę 40.000 osób, tak że przyrost dzięki imigracyi wynosił w rezultacie nie więcej jak 37.000 osób. W Argentynie stosunki zarobkowe pozostawiają wiele do życzenia. Agenci zachęcający do wychodźtwa głoszą, że robotnik w Argentynie bez trudu zarobić może 5 pesos (około 11 koron) na dzień. W rzeczywistości jednak bardzo trudno osiągnąć taki zarobek.

Przeciętnie zarabia się w Argentynie połowę przytoczonej kwoty, a nawet mniej jeszcze. Życie zaś zarówno w miastach, jak na prowincyi bardzo podrożało. Zdarza się też bardzo często, iż wychodźcy podczas pobytu w Buenos Aires, gdzie dopiero wyszukać sobie mają zajęcie, wydają cały przywieziony z sobą zapas pieniędzy, a potem muszą przyjąć wszelką pracę, jaką im wskaże urząd pracy — i za wszelkiem wynagrodzeniem. Dola zaś gospodarzy rolnych nie jest lepszą. Cena ziemi w Argentynie poszła tak w górę, że obecnie chcąc zakupić grunt, dostateczny do wyżywienia, musi emigrant ofiarować na ten cel co najmniej 7000 pesos (14.700 koron). Uprawa zaś ziemi dla nieobznajomionego z tamtejszymi stosunkami przedstawia znaczne trudności, wymaga zaparcia się, wytrwania i znacznych wkładów pieniężnych. Zauważyć też wypada, iż z powodu niedostatecznego rozgałęzienia komunikacyj wielu kolonistów nie może spieniężyć swych produktów, chyba po bardzo niskiej cenie, jakie im ofiarowują wyzyskujący to położenie agenci.

Wobec takich stosunków nie należy zbytnio dowierzać przyrzeczeniom bawiących w Europie agentów.

— **Wypadek na kolei.** Dyrekcya kolei państwowych donosi nam: Dziś nad ranem przerwał się na przestrzeni między stacyami Głęboką a Posadą Chyrowską pociąg towarowy nr. 1.288. Na pozostałą na przestrzeni część tego pociągu najechał od strony Chyrowa pociąg ciężarowy nr. 1.263. Skutkiem zderzenia wykoleiło się w obu pociągach 7 wozów, co spowodowało, że ruch pociągów między Chyrowem a Samborem chwilowo jest wstrzymany. Z dotychczas nadeszłych do dyrekcyi kolei państwowych wiadomości wynika, że nikt ze służby kolejowej nie odniósł poważnego obrażenia.

— **Przeciw ustawie o wywłaszczeniu.** W Krakowie odbył się wczoraj ogólny wiec akademicki przy licznym udziale akademików. Przemawiali reprezentanci wszystkich stowarzyszeń akademickich, między nimi i reprezentant krakowskiej ukraińskiej „Hromady", poczem uchwalono rezolucyę protestową i postanowiono wysłać na ręce p. Kramarza telegram z podziękowaniem dla wszystkich, którzy wzięli udział w proteście parlamentarnym.

Po wiecu młodzież udała się pochodem przez miasto do Rynku, gdzie przed pomnikiem Mickiewicza odśpiewała pieśni patryotyczne, poczem rozeszła się spokojnie.

△ **Znaleziono:** w ul. Romanowicza sztukę czarnej jedwabnej materyi; — w ulicy św. Mikołaja bobrowy zarękawek; — palto bronzowe i długą czarną chustkę wartości 100 koron; — w ul. Wałowej złotą obrączkę.

△ **Zgubiono:** w drodze z ulicy Mochnackiego na ul. Snopkowską damską torebkę, zawierającą 100 koron; pulares, zawierający 30 koron w banknotach oraz 15 rubli; — w drodze z ul. Hetmańskiej do ulicy Badenich zarękawek z krymskich baranów.

△ **Zasypany na śmierć.** Na robotnika Kościa Białostockiego, pracującego przy zakładaniu wodociągu na drodze ze Zboisk do Dublan, runął onegdaj olbrzymi kawał ziemi. Zanim zdołano odkopać go, zmarł on już w skutek uduszenia.

△ **Kronika policyjna.** W realności przy ul. Polnej l. 11 a) rozbito wczoraj w nocy kurnik p. Kolbe i skradziono kilka kaczek i kur.

Do mieszkania p. Dyonizego Wilusza przy ul. Zielonej l. 19 dostał się wczoraj jakiś złodziej i skradł kilka sztuk garderoby.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Karolina Kwizda, właścicielka fiakrów, w 47 r. życia;

w Krakowie, dr. Filip Schmidt, lekarz okręgowy w Myślenicach, w 53 r. życia;

w Sczavnyik (Sósfüred) na Węgrzech, ks. Augustyn Sutor, b. komisarz generalny OO. Augustyanów w Krakowie, w 70 r. życia.

— **Warszawskie Towarzystwo naukowe.** Od dłuższego czasu brakowało nam w Warszawie instytucyi naukowej, która zajmowałaby się badaniami naukowemi i popierała rozwój nauki w naszym kraju. Ten brak nareszcie został zapełniony — przed kilku dniami, na zasadzie zatwierdzonej ustawy, grono ludzi oddanych pracy naukowej, zawiązało warszawskie Towarzystwo naukowe.

Na prezesa powołany znany badacz i historyk, p. Aleksander Jabłonowski, na wiceprezesa p. Samuel Dickstein.

Towarzystwo dzielić się będzie na trzy wydziały: 1. języka i literatury; 2. nauk antropologicznych, społecznych, historyi i filozofii i 3. nauk fizycznych i matematycznych. Na prezesa wydziału języka i literatury obrany został p. A. Kryński, na sekretarza p. Ignacy Chrzanowski w wydziale nauk antropologicznych, społecznych i filozofii, przewodniczącym będzie statystyk, p. Witold Załęski, sekretarzem zaś p. Aleksander Kraushar, w wydziale zaś matematycznym i przyrodniczym, powołano na przewodniczącego p. Józefa Eismonda, a na sekretarza p. Jana Tura.

Na sekretarza generalnego Towarzystwa, powołany został p. Adolf Suligowski, który jednak dla braku czasu zrzekł się mandatu, ale na prośbę prezesa Jabłonowskiego, oświadczył gotowość spełniania tych obowiązków chwilowo, do czasu ostatecznego ukonstytuowania się Zarządu, co w ciągu miesiąca grudnia r. b. ma nastąpić.

Myśl zawiązania instytucyi należy do zmarłego Włodzimierza Spasowicza, oraz do profesorów Władysława Holewińskiego i Ignacego Baranowskiego. Pierwszy projekt ustawy ułożył prof. Władysław Holewiński. Myśl ta powstała jeszcze przed dwoma laty, lecz skutkiem nieprzewidzianych przeszkód dopiero teraz mogła znaleźć urzeczywistnienie.

Praca naukowa Towarzystwa rozpocznie się z początkiem przyszłego roku, zaraz po zupełnem ukonstytuowaniu się, t. j. ustaleniu liczby członków, jak również po mającym nastąpić wyborze jeszcze sześciu członków Zarządu i sekretarza generalnego.

Biuro Towarzystwa mieści się przy ul. Krakowskie Przedmieście nr. 7, obok mieszkania prof. Baranowskiego.

— **Szkoły w Królestwie.** W Warszawie otrzymano wiadomości z prywatnych źródeł, że podczas obecnego pobytu w Petersburgu kuratora warszawskiego okręgu naukowego, w ministerstwie oświaty były omawiane dalsze losy Uniwersytetu warszawskiego. Uniwersytet rossyjski i nadal ma pozostać bez żadnych zmian. Wogóle polityka szkolna w Królestwie Polskiem dalej nie przejdzie po za kresy znanej uchwały komitetu ministrów z roku 1905, pozwalającej na zakładanie prywatnych szkół polskich. Przy wprowadzeniu w Polsce samorządu ziemskiego i miejskiego funkcye miast i zarządów ziemskich w sprawach szkolnych mają być ograniczone, równie jak i kompetencya w sprawach, dotyczących organizacyi policyi.

— **Zaburzenia w Uniwersytecie kijowskim.** Począwszy od czwartku ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia, w którym na nowo otwarto Uniwersytet, rozpoczęło się wrzenie wśród studentów. Zrywano wykłady w celu urządzenia wiecu i rozpatrzenia sprawy kolegów wydalonych z Uniwersytetu podczas ostatnich zaburzeń. W sobotę, 30 z. m., w audytoryum około 1.000 studentów zebrało się na wiec ogólno-studencki. — Postanowiono nie uczęszczać na wykłady, póki nie będą przyjęci wydaleni koledzy i nie będzie zniesiony dyscyplinarny sąd profesorski. Przytem postanowiono nie pokazywać biletów wejścia i nie wyjawiać nazwisk w razie wkroczenia policyi. Około godz. 1 do gmachu Uniwersytetu wkroczyła policya wraz z oddziałem piechoty i pozajmowawszy wszystkie wejścia, przystąpiła do stwierdzenia osobistości. Bez mała 500 studentów, których nazwiska nie zostały stwierdzone, rozmieszczono pod strażą policyi w trzech salach, w nadziei, że wyjawią swe nazwiska. O godzinie 1 w nocy odprowadzono ich do cyrkułu Łybiedzkiego, lecz wkrótce odstawiono wszystkich aresztowanych z powrotem, ponieważ i w cyrkule nie chcieli dać żadnych informacyj o sobie. Noc i cały dzień następny przesiedzieli studenci w Uniwersytecie. O godzinie 2 w nocy z niedzieli na poniedziałek do Uniwersytetu wkroczył batalion piechoty i pod eskortą jego studenci zostali odprowadzeni do maneżu przy szkole wojskowej.

W poniedziałek o godzinie 1 wkroczyła znowu policya i poczęła usuwać studentów z uniwersyteckich lokalów. Młodzież aresztowana zgodziła się wreszcie na wyjawienie swoich nazwisk. Zapisywanie trwało do godziny 5 wieczorem. Do maneżu dostarczono 200 materaców i wystarczającą ilość słomy, na posłanie dla uwięzionej młodzieży. Uniwersytet zamknięto ponownie na czas nieograniczony.

## Kronika prowincyonalna.

§ Postoje wystawy ruchomej „Ligi pomocy przemysłowej" odbędą się: w Grybowie 11 i 12 b. m., w Limanowej, 13 i 14 b. m., w Nowym Targu 15 i 16 b. m.

§ Na cmentarzu w Trzebini znaleziono onegdaj trumienkę z noworodkiem, który — jak to stwierdziła przeprowadzona obdukcya sądowo-lekarska — został wyprawiony w lepszy świat zbrodniczą ręką. Żandarmerya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

§ Zwłoki dziecka w skrzyni. W Pohorylcu ad Spas — jak donoszą nam z Rożniatowa — aresztowała onegdaj żandarmerya Maryę Jurczyszównę, córkę tamtejszego włościanina pod zarzutem zbrodni dzieciobójstwa. Jurczyszówna przyznała się do winy podając zarazem, że ukryła dziecko zaraz po urodzeniu się w skrzyni.

§ Śmiertelny wypadek. Z Żywca piszą nam: Onegdaj o godzinie 3 po południu 7-letni syn włościanina w Międzybrodziu, Franciszka Orawczaka, Leon, bawiąc się zapałkami, podpalił dom swego ojca, poczem schował się do piwnicy. Gdy ogień przygasł, znaleziono chłopca w piwnicy już nieżyjącego; zginął wskutek nagromadzonego tam dymu.

§ Śmiertelny wypadek na dworcu kolejowym. Z Bochni donoszą: Woźni pocztowi Walenty Wewióra i Franciszek Michalczyk przyjechali onegdaj z dwukołowym wózkiem pocztowym do pociągu jadącego wieczorem z Krakowa, zabrali zeń pocztę listową i pakunkową, zamierzając wrócić z nią do wielkiego wozu pocztowego. W drodze powrotnej musieli przebyć kilka par szyn, przez które przechodził z jednej strony nadzwyczajny pociąg z robotnikami, z drugiej zaś tren towarowy. Chroniąc się przed pierwszym, tak się zbliżyli do pociągu towarowego, że ten zawadził o pocztowy wózek. Skutek był straszny. Odruch uderzonego wózka zmiótł Wewiórę z nóg i rzucił go pod koła pociągu, który urwał nieszczęśliwej ofierze obie ręce, obie nogi i zmiażdżył czaszkę. Wewiora zginął na miejscu, osierocając sześcioro dzieci. Michalczyk, ciągnący dyszel pocztowego wózka, uderzony i rzucony został w kierunku wręcz przeciwnym, rozmach pociągu przerzucił go przez wózek, dyszel uderzył go w twarz, rozciął mu wargi i wybił dwa zęby.

§ Morderstwo dla rabunku. W Krzyworówni — jak donoszą z Kosowa — zamordowano onegdaj w celach rabunku tamtejszą włościankę, 74-letnią Paraśkę Marusiekową. Jako podejrzanego o popełnienie tej zbrodni aresztowano syna zamordowanej, Iwana Hipenczuka *recte* Marusieka.

§ W gminie Sopuszynie, powiatu żółkiewskiego, zniszczył onegdaj pożar dwie stodoły z zapasami zboża. Szkoda wynosi około 2000 koron i w małej tylko części była ubezpieczona.

§ Na karę śmierci przez powieszenie skazał onegdaj trybunał sądu przysięgłych w Tarnowie 43-letniego zarobnika Wojciecha Maderaka, za zamordowanie własnej żony, Zofii.

§ Pożar. W gminie Sułkowszczyźnie, powiatu mościckiego, spłonęło dnia 4 b. m. dziewięć zagród włościańskich. Szkoda jest dość znaczna.

## Kronika zagraniczna.

* Wypadek na morzu. Z Rio de Janeiro telegrafują: Krążący między portami południowo amerykańskimi parowiec „Guasco" zatonął onegdaj wskutek zderzenia się z innym statkiem. Mówią, że wraz z nim utonęło 30 osób.

* Straszna katastrofa w kopalni. Z Sairmont (zach. Wirginia) donoszą: W tutejszej kopalni węgla wskutek wybuchu z powodu zapalenia się pyłu węglowego, zasypanych zostało kilkuset robotników. Kierownictwo kopalni ocenia ich liczbę na 500. Kilka zwłok wydobyto.

Dzienniki tutejsze donoszą, że zginęło 425 robotników. Wśród rodzin ofiar rozgrywają się straszne sceny.

* Eksplozya ogni sztucznych. Z Caserta donoszą: Pirotechnik Cancello fabrykował potajemnie ognie sztuczne i przechowywał je w domu jednego z włościan. Onegdaj wieczorem ognie te eksplodowały, przyczem 6 osób zginęło.

* Groźny strejk kopaczy złota. W miejscowości Goldfield, w stanie Newada, wybuchł onegdaj — jak donoszą z Nowego Jorku — strejk wśród kopaczy złota, który doprowadził do groźnych rozruchów. Pomiędzy kopaczami a strażnikami kopalnianymi doszło do starć.

Prezydent Roosewelt polecił wysłać do miejscowości, objętych ruchem strejkowym, dwa pułki wojska, które wczoraj po południu przybyło do Goldfieldu.

Strejkujący zaopatrzeni są obficie w rewolwery, karabiny i materyały wybuchowe. Oczekiwaną jest każdej chwili krwawa bitwa strejkujących z wojskiem.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Dr. Romana Pilata »Historya literatury polskiej«.** Zeszyt I. Nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie 1908.

Jest to pierwszy zeszyt wydawnictwa, opracowanego na podstawie wykładów uniwersyteckich i rękopisów nieodżałowanej pamięci

profesora literatury polskiej na Wszechnicy lwowskiej, dr. Romana Pilata, przez jego uczniów, którzy zawiązali komitet redakcyjny tego dzieła pod przewodnictwem dr. W. Bruchnalskiego, powołując doń: dr. Ludwika Bernackiego, prof. Władysława Dropiowskiego, dr. Bronisława Gubrynowicza, dr. Kazimierza Jareckiego, dr. Stanisława Kossowskiego, prof. Tadeusza Piniego, dr. Maryana Reitera i dr. Konstantego Wojciechowskiego. Każdy z wymienionych autorów opracowuje ten okres literatury, którego specyalnem badaniem dotąd się zajmował, a mianowicie: Czasy najdawniejsze prof. dr. Wilhelm Bruchnalski, Wiek XVI. prof. dr. Wilhelm Bruchnalski (M. Rej) i dr. Stanisław Kossowski, Wiek XVII. dr. Ludwik Bernacki, dr. Kazimierz Jarecki i dr. Stanisław Kossowski, Wiek XVIII. dr. Ludwik Bernacki, Wiek XIX. dr. Konstanty Wojciechowski, prof. Władysław Dropiowski, prof. dr. Bruchnalski (A. Mickiewicz), dr. Bronisław Gubrynowicz (J. Słowacki), prof. Tadeusz Pini (Z. Krasiński) i dr. Maryan Reiter.

Całość obejmie ośm dużych tomów, które, ukazując się kolejno zeszytami, będą wyczerpującym podręcznikiem historyi literatury polskiej, odpowiadającym wymaganiom studyów uniwersyteckich, od czasów najdawniejszych aż do r. 1863. Prof. Roman Pilat zawarł w tem dziele owoc badań całego życia, to też czytelnik jego znajdzie tu niezwykłą sumienność w wyzyskiwaniu materyałów, bystrość metody krytycznej, przystępność i świetność wykładu. W sumiennem, pełnem pietyzmu opracowaniu uczniów i współpracowników zmarłego uczonego, nie straciło to dzieło nic ze swoich zalet, które stawiają „Historyę Literatury Polskiej" w rzędzie najcenniejszych dzieł naszej literatury naukowej.

**»Polskiego Przeglądu emigracyjnego«** wyszedł nr. 4 i zawiera: „Pierwsze kroki". — J. Okołowicz: „Hr. Le Hon i moje wrażenia". — Dr. St. Kłobukowski: „Organizacya ratunkiem" (przyszłość IV. dzielnicy). — Ludwik Kulczycki: „Wychodźtwo do rossyjskich posiadłości w Azyi". — W. M. — O wychodźtwie zarobkowem II. — Nasz komunikat w sprawie emigracyi do Brazylii. — Nowa ustawa emigracyjna w Ameryce. — J. Okołowicz: „Prasa polska w Ameryce II." — J. Hempel: „List z Parany". — Kronika. — Przegląd prasy.

**Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.**

Dziś w sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Wicek i Wacek", komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Żydówka", opera w 5 aktach Halevyego, pierwszy gościnny występ Wandy Otto i drugi występ Giacomo Rawnera, tenora opery „La Scala" w Medyolanie, w partyi „Eleazara".

W niedzielę, o godzinie 3 po południu po raz siódmy „Cyrano de Bergerac", romantyczna komedya w 5 aktach Edm. Rostanda, z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 56 „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panną Miłowską.

W poniedziałek, na dochód Tow. Dziennikarzy polskich, po raz pierwszy „Cenzor moralności", komedya w 3 aktach Ignacego Nikorowicza.

We wtorek „Trubadur", opera w 5 aktach Verdiego, II. gościnny występ Wandy Otto i Giacomo Rawnera, tenora opery „La Scala" w Medyolanie.

We środę, po raz drugi „Cenzor moralności", komedya w 3 aktach Ignacego Nikorowicza.

We czwartek, „Carmen", opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Pierwszy gościnny występ Bel Sorel i Augusta Dianniego.

W piątek, po raz szósty „Szkoła", sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

# Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Prezydyum Namiestnictwa przyznało Niceforowi Babiakowi, nauczycielowi kierującemu 2-klasowej szkoły ludowej w Dżurynie, w okręgu czortkowskim, za 40-letnią wierną służbę medal honorowy, ustanowiony z okazyi 50-letniego Jubileuszu najmiłościwszych Rządów Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła dr Zygmunta Motylewskiego, rzeczywistego nauczyciela II. szkoły realnej we Lwowie, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora; wyraziła Franciszkowi Arztowi, nauczycielowi szkoły ćwiczeń w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Tarnowie, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, podziękowanie za wieloletnią gorliwą pracę nauczycielską; nadała ks. Bazylemu Łycyniakowi, zastępcy nauczyciela religii grecko-katolickiej w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, posadę nauczyciela religii grecko-katolickiej w gimnazyum VII. we Lwowie; zatwierdziła wybór: Juliana Maciołowskiego, dyrektora 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z pospolitą im. św. Jana Kantego w Krakowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie; Mikołaja Dudykiewicza, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły męskiej w Kulikowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi; zamianowała zastępcami nauczycieli: Józefa Pollaka w I. szkole realnej w Krakowie; Stanisława Kurczaka w II. szkole realnej w Krakowie; w szkołach ludowych: Rozalię Szewczykównę, nauczycielką 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Wadowicach; Juliana Milewskiego nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Żywcu; Adolfa Skopowskiego, nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Zaleszczykach; ks. Józefa Sosina, nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Jaworznie; Jana Nowaka i Jakóba Mroza, nauczycielami 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej, połączonej z wydziałową im. Mickiewicza w Nowym Sączu; Jadwigę Jocherową, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Sokolnikach; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Jana Wanatowicza w Domaradzu; Józefa Prokopowicza w Łówczycach; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Maryę Ansyonównę w Nowosiółce kostiukowej; Helenę Bochniewiczową w Woli Gołego; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Franciszka Dąbrowskiego w Podgrodziu; Franciszka Rossiwala w Hoczwi; Tomasza Mytycha w Jagodniku; Ernestynę Kotlarczukową w Lesiecznikach; Władysławę Gąsiorowską w Kaniowie; Eugenię Malikównę w Żurawkowie; Jana Kuźmiaka w Jaworze.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Bronisławę Geminderównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Szczakowej wsi, na posadę nauczycielki do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Kolbuszowej; Waleryę Bieńkowską, nauczycielkę 5-klasowej szkoły żeńskiej w Kolbuszowej, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Makowie; Stanisławę Ackermanównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Strysowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Gromcu; Stanisławę Durbasiewiczównę nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Czułowie na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Mnikowie; Krystynę Rynduchową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Krzyszkowicach, na posadę nauczycielki do 4-klasowej szkoły w Cięcinie; Władysława Południewskiego, nauczyciela 1-klasowej w Biłohorszczu, na równorzędną posadę do szkoły w Mierzwicy II.; Aleksandra Bartosza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Brzuchowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Biłohorszczu; Antoninę Chumińską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Czułowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Katarynicach; Zygmuntę Iriczkową, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Koniuchowie na równorzędną posadę do szkoły w Jelenkowatem; Bronisławę Laskowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Winiarach, na równorzędną posadę do szkoły w Bilczycach.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Dąbrówkę, w okręgu niski n, z zakresu szkolnego w Borkach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Dąbrówce; zorganizowała jednoklasowe szkoły: w Mechowcu, w okręgu kolbuszowskim; w Kopciach, w okręgu kolbuszowskim: w Trzebini, w okręgu żywieckim; w Leszczynach, w okręgu gorlickim; przekształciła jednoklasowe szkoły na dwuklasowe: w Kasinie wielkiej, w okręgu limanowskim; w Sławentynie, w okręgu podhajeckim; w Połomyi w okręgu strzyżowskim.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę: 1-klasowej szkoły w Zubowie, w okręgu trembowelskim: 1-klasowej szkoły w Grabie, w okręgu jasielskim; 2-klasowej szkoły w Rudniku, w okręgu myślenickim, wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Konsystorz Metropolitalny obrz. łać. we Lwowie wydał dla liceów żeńskich w obrębie archidyecezyi lwowskiej obrz. łać. następujący plan nauki religii rzymsko-katolickiej, który Rada szkolna krajowa przyjęła do zatwierdzającej wiadomości: I. klasa. Katechizm: O wierze, o składzie Apostolskim, o nadziei i modlitwie, o miłości i przykazaniach. Biblia: Stary Zakon. II. klasa. Katechizm: O łasce, Sakramentach. cnocie, grzechu, rzeczach ostatecznych. Biblia: Nowy Zakon. III. klasa. Liturgika. IV. klasa. Katechizm większy: część dogmatyczna. V. klasa. Katechizm większy: część moralna. VI. klasa. Historya Kościoła.

Jako podręczniki służyć będą tymczasowo, zanim wyda się zastosowane do szkół tego typu książki szkolne: W klasie I. i II. Średni katechizm austryacki. Dzieje biblijne Starego i Nowego Zakonu ks. Dąbrowskiego. W klasie III. Liturgika ks. Jougana. W klasie IV. i V. Wielki katechizm austryacki. W klasie VI. Historya Kościoła ks. Jougana.

Rada szkolna krajowa zaleciła do użytku w szkołach ludowych następujące mapy: 1. Półkule: wschodnia i zachodnia; wydanie nowe, poprawił i uzupełnił R. Klemensiewicz. Cena egzemplarza podklejonego 9 kor. 80 hal. 2. Півкулі, східна і западна; приладив др. С. Рудницкий. Cena egzemplarza podklejonego 9 kor. 80 hal. 3. Mapka ściennа Europy według B. Kozena; nowe poprawne wydanie. Cena egzemplarza podklejonego 11 kor. 60 hal. Wymienione mapy wyszły drukiem i nakładem Ed. Hölzla w Wiedniu.

# OSTATNIA POCZTA.

* Urzędnicy polscy, pracujący w Wiedniu w rozmaitych Ministerstwach, według dawnego zwyczaju, przedstawili się wczoraj P. Ministrowi Galicyi Abrahamowiczowi. Przyjęcie trwało bardzo długo, bo P. Abrahamowicz z każdym urzędnikiem z osobna rozmawiał i wszystkich wypytywał dokładnie o stosunki.

= W sprawie obsadzenia arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego — jak dowiaduje się *Pol. Corr.* — położenie dotąd się nie wyjaśniło. Rząd pruski nie przedłożył dotąd Rzymowi żadnej propozycyi. Sądzą jednak, że jednem z pierwszych zadań nowego pruskiego posła przy Stolicy Apostolskiej, p. Mühlberga będzie zawiązanie rokowań w tej sprawie. Przypuszczają też, że rząd pruski domagać się będzie oddania Stolicy św. Wojciecha jednemu z niemieckich prałatów.

= W sprawie oświadczenia posła parlamentu Rzeszy dr. Dziembowskiego w komisyi dla ustawy o wywłaszczeniu *Dziennik Poznański* ogłasza następujący list dr. Dziembowskiego:

„W komisyi sejmowej dla projektu wywłaszczenia nie składałem żadnej, deklaracyi. Czerpane z pism niemieckich informacye co do formy i treści mych przemówień są nieprawdziwe lub co najmniej nieścisłe. Przemawiałem kilkanaście razy, a ponieważ mówiłem, jak zawsze, bez manuskryptu, nie mogę dziś podać dokładnie mych mów; nie mam nawet na to czasu, bo zbyt jestem zajęty obroną naszych praw w Berlinie, aby zajmować się jałową polemiką *pro foro interno*".

= Parlament Rzeszy niemieckiej obradował wczoraj nad wnioskiem centrum w sprawie utrzymania i popierania rękodzieła i średniego kupiectwa. Między innymi w dyskusyi nad tym wnioskiem przemawiał także p. Kulerski, który oświadczył, że stronnictwo jego zajmuje przychylne stanowisko dla przeważnej liczby punktów wniosku.

*Voss. Ztg.* donosi, że stronnictwa, należące do większości w parlamencie Rzeszy niemieckiej, postanowiły wybrać komitet, który ma opracować jednolitą taktykę postępowania. Będzie to rodzaj komitetu wykonawczego, zbierającego się w każdej ważniejszej sprawie.

= Francuska Izba deputowanych ukończyła dyskusyę generalną nad budżetem. Minister skarbu oświadczył, że finanse Francyi w r. 1908 tak dobrze się ułożą, iż budżet na r. 1909 zaprowadzi ostatecznie równowagę budżetową.

= *Meklemburger Ztg.* donosi, iż ks. Ferdynand bułgarski zaręczył się z księżniczką Eleonorą Reuss-Köstritz.

= Między stronnictwami konserwatywnemi a rewolucyjnemi w Persyi przyszło znów do zatargów. W walce ulicznej w Tebris kilka osób zostało zabitych, wiele rannych. Władze są bezsilne.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków**, 7 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Z powodu skonu Wyspiańskiego nadesłał Henryk Sienkiewicz z Paryża list na ręce prezydenta miasta z wyrazami współczucia.

**Kraków**, 7 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Dziś o godz. 10 przed południem odbyła się imatrykulacya słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Aktu imatrykulacyi dopełnił rektor ks. Gabryl przy udziale dziekanów. Wogóle imatrykulowało się 595 uczniów, z tego na wydziale teologicznym 27, prawniczym 282, lekarskim 89, filozoficznym 197. Na Uniwersytet na bieżące półrocze zimowe zapisało się razem 2771 uczniów, w tem na wydział lekarski 37 słuchaczek zwyczajnych, a na wydział filozoficzny 101 słuchaczek zwyczajnych a 67 nadzwyczajnych.

**Kraków**, 7 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Rada nadzorcza Tow. wzaj. ubezp. wybrała w miejsce p. Szarskiego zastępcą drugiego dyrektora p. Józefa Jawornickiego, kupca, radnego miejskiego, członka komisyi rewizyjnej Towarzystwa.

Dalej uchwalono zmianę warunków ubezpieczeń na życie, warunków ubezpieczeń wojennych, oraz warunków ubezpieczeń od ognia sposobem ciągłym. Zatwierdzono zmiany w taryfie gradowej na r. 1908. Po wyczerpaniu porządku dziennego prezes zamknął posiedzenie.

**Wiedeń**, 7 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał notaryuszowi w Przemyślu, prezydentowi tamtejszej Izby notaryalnej, Sabinowi Budzynowskiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Sekretarzami sądowymi mianowani adjunkci sądowi: Michał Bobakowski w Jaśle; bośniacko-hercegowiński komisarz rządowy Kornel Mościski dla Rzeszowa.

Przeniesieni adjunkci sądowi: Adam Szczerba z Gorlic do Podgórza, dr. Piotr Kosman z Andrychowa do Myślenic, Jan Tenczyn z Makowa do Grybowa, Eugeniusz Hoerunter z Głogowa do Kalwaryi, dr. Zdzisław Lubomęski z Gorlic do Leżajska, dr. Antoni Kozubski z Tarnobrzega do Brzeska.

Posadę adjunkta w Gorlicach otrzymał adjunkt z okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego Jan Zgórniak.

Adjunktami mianowani auskultanci: Józef Jura do Makowa, dr. Samuel Müller do Pilzna, Władysław Krzysiak do Gorlic, dr. Henryk Matuziński do Tarnobrzega, Emil Groele do Żabna, Kazimierz Jaślar do Andrychowa. Jan Łukawski do Limanowej i Henryk Gabryel do Głogowa.

**Wiedeń**, 7 grudnia. Rada przemysłowa zajmowała się na wczorajszem posiedzeniu wnioskiem, wśród jakich warunków możnaby dawać drzewo z lasów państwowych krajowemu przemysłowi do przerabiania. Po dłuższej dyskusyi uchwalono rezolucyę tej treści, że należy jak najwięcej uwzględniać przemysł krajowy drzewny przy sprzedaży drzewa, zwłaszcza w tym kierunku, aby po równych lub przynajmniej w przybliżeniu podobnych cenach odstępować drzewo tym, którzy je w kraju przerabiają.

**Budapeszt**, 7 grudnia. *(Weg. B. kor.)*. Policya uwięziła policyanta Jasara, który, jak się sam przyznał wydał dziennikowi *A. Naplo* tajny okólnik w sprawie przybycia anarchistów.

**Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.**

**Łódź**, 7 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Onegdaj na Bałutach członkowie byłej frakcyi bojowej P. P. S. napadali na robotników, wychodzących z fabryk. Powodem miał być sa. mosąd, dokonany na jednym z bandytów, Trzech robotników zabito, 5 ciężko zraniono, z tych jeden umarł, reszta w agonii.

**Odessa**, 7 grudnia. Podczas rewizyi przeprowadzonej w jednem z mieszkań dano strzały rewolwerowe, przyczem 5 policyantów odniosło rany. Ponadto eksplodowała bomba, wskutek czego część domu runęła.

**Petersburg**, 7 grudnia. Panuje zupełny spokój, powraca normalny ruch.

W wielu kościołach w Polsce zarządzono modły z powodu pruskiego przedłożenia antipolskiego.

**Petersburg**, 7 grudnia. Noc ubiegła, pominąwszy szereg aresztowań, minęła spokojnie. W fabrykach podjęto znów pracę. Tylko Uniwersytet jest ciągle otoczony wojskiem, ale mimo to odbywają się w nim wykłady.

**Petersburg**, 7 grudnia. *(Tel. pryw.)*. W przyszły wtorek oczekiwaną jest mowa budżetowa ministra skarbu Kokowcewa.

**Petersburg**, 7 grudnia. *(Tel. pryw.)*. W prezydyum Dumy wybuchł konflikt. Sekretarz Zamysłowski kazał bez wiedzy Chomiakowa wydrukować odrzucony przez Dumę adres prawicy w 3.000 egzemplarzy, do czego zupełnie nie miał prawa. Pomimo to większość prezydyum oświadczyła się przeciw Chomiakowowi. Poparł prezydenta tylko Meyendorf. Chomiakow jednakże użył swej władzy i kazał cały nakład adresu skonfiskować.

**Petersburg**, 7 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Polskiemu posłowi Żukowskiemu, którego mowa wywarła wielkie wrażenie, odpowiadali Aleksiejew i Zamysłowski, ale bardzo słabo. Kilka słów wypowiedział p. Dmowski. Zbijał on przytoczone przez Aleksiejewa dane cyfrowe, a z powodu pogardliwych słów Zamysłowskiego o Papieżu protestował przeciw niewłaściwemu wyrażaniu się o Ojcu św., z którym rząd przecież zawarł konkordat.

**Moskwa**, 7 grudnia. *(Tel. prywatny)*. W sprawie rady Związku wojskowego załogi moskiewskiej sąd wojenny skazał 6 podsądnych na 7 do 9 lat robót ciężkich, dwóch zaś uniewinnił.

**Ekaterynosław**, 7 grudnia. *(Pet. Ag.)*. Na stacyę Lisyczańsk napadli rabusie, przecięli druty telegraficzne i zagrozili obecnym rewolwerami, poczem zrabowali kasę i podarli także pakiety, w których mieściły się instrukcye na wypadek mobilizacyi. Następnie napastnicy zbiegli; dziewięciu z nich później schwytano.

Odpowiedzialny redaktor:
**Adam Krechowiecki.**

## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.



## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 grudnia 1907.

### Hotel George'a.

PP. hr. A. Dzieduszycki z Jasionowa, L. Grodowski z Podola rossyjskiego. Z. Mochnacki Tuustobab, E. Lityński z Litwinowa, M. Jurjewicz z Krakowa, A. Gorayski z Moderówki, Franciszek Bocheński z Mużyłowa.

### Hotel Imperial.

PP. K. Puławski z Podola rossyjskiego, F. Niewiadomski z Krosna, dr. B. Zanger z Rzeszowa.

### Hotel Metropole.

PP. H. Hinz z Wiednia, dr. A. Rawski z Połtwi.

# CENNIK
## lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 grudnia.

| | płacą K | h | żądają K | h |
|---|---|---|---|---|
| | walutą koron. | | | |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 560 | — | 570 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 103 | — | 110 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 550 | — | 550 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 400 | — | 500 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 410 | — |
| **II. Listy zastawne za 100 kor.** | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 | 60 | 110 | 30 |
| „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. „ los w 50 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| „ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k. | 93 | 80 | 94 | 50 |
| „ kraj $4\frac{1}{2}$ pr. „ los w 51 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| „ „ 4 pr. „ los w 57 l. | 94 | — | 94 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 96 | — | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat | 96 | — | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 93 | 60 | 94 | 30 |
| **III. Obligi za 100 kor.** | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 | 60 | 98 | 30 |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 101 | — | 101 | 70 |
| Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.) | 99 | 50 | 100 | 20 |
| „ „ „ 4 pr. (4 em.) | 93 | — | 93 | 70 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 93 | — | 93 | 70 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 95 | — | 95 | 70 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 92 | — | 92 | 70 |
| „ „ „ 4 konwen. | 94 | — | 94 | 70 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 95 | — | 103 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 38 | 11 | 43 |
| 20 frankówka | 19 | 06 | 19 | 25 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 250 | — | 253 | — |
| „ „ „ papierowych | 252 | — | 254 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 60 | 118 | 20 |

bez kuponu bieżącego

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 grudnia 1907.

| A. Ogólny dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 96·55 | 96·75 |
| styczeń-lipiec | 96·50 | 96·70 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| luty-sierpień | 98·40 | 98·60 |
| kwiecień-październik | 98·40 | 98·60 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 147·50 | 151·50 |
| „ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 207·50 | 211·50 |
| „ „ „ 1864 po 100 zł. | 252·50 | 256·50 |
| „ „ „ 1864 po 50 zł. | 252·50 | 256·50 |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 291·— | 293·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 114·25 | 114·45 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 96·85 | 97·05 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 96·— | 97·— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 113·10 | 114·10 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye) | 460·— | 463·— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr. | 119·20 | 120·20 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 95·55 | 96·55 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 96·15 | 97·15 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 105·85 | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 120·— | 121·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96·40 | 97·40 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96·40 | 97·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 97·75 | 98·70 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 97·70 | 98·70 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 98·25 | 99·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 99·25 | 100·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 98·20 | 99·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 97·75 | 98·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 98·— | 99·— |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 95·50 | 96·50 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 96·10 | 97·10 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 96.50 | 97.50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 113·50 | 114·50 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 93·20 | 93·40 |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 141·50 | 145·50 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 190·— | 194·— |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 190·— | 194·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 94·— | —·— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 93·25 | 94·25 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 103·25 | 104·25 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 95·25 | 96·25 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 100·35 | 101·35 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 94·85 | 95·85 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·50 | 98·50 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 93·90 | 94·90 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 102·— | 108·— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 181·— | 132·— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr. | 94·90 | 95·60 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 272·— | 278·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 273·25 | 279·25 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 100·95 | 101·95 |
| „ „ „ „ „ 4 pr. | 96·— | 97·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 110·— | —·— |
| „ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr. | 99·— | 99·80 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 94·— | 95·— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 93·50 | 94·50 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 98·— | 99·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 97·35 | 98·35 |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne | 99·50 | 100·50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr. | 99·35 | 100·35 |
| Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr. | 93·10 | 94·10 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 97·25 | 98·25 |
| „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 97·70 | 98·70 |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. | 111·— | 112·— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 112·— | 113·— |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 88·25 | 89·25 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 95·65 | 96·65 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 101·25 | 102·25 |
| „ „ „ „ 1890 „ 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 20·50 | 22·50 |
| Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł. | 444·— | 454·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 152·— | 158·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 91·— | 95·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł | 97·50 | 103·50 |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 62·— | 68·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Palfy 40 zł. m. k. | 192·50 | 198·50 |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 48·— | 50·— |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 26·— | 28·— |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 66·— | 70·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 215·— | 225·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 85·— | 89·— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 292·50 | 293·50 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3320·— | 3340·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 636·50 | 637·50 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 753·— | 754·— |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 548·— | 552·40 |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 563·— | 565·— |
| „ „ dla han. i przem. 200 zł. | 95·— | 102·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 409·80 | 410·80 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1764·— | 1775·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 533·50 | 534·50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 238·— | 238·50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 239·— | 239·50 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 420·— | 460·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł | 394·— | 424·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5230·— | 5270·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 416·— | 426·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 553·— | 554·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. | 340·— | 350·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 970·— | 980·— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych | | |
| Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł. | 724·— | 728·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 547·— | 551·— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 586·85 | 587·55 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2387·— | 2397·— |
| Schodnicy 500 kor. | 470·— | 480·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | 403·— | 404·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 248·— | 250·— |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 241·50 | 241·70 |
| Paryż za 100 franków | 95·92 | 96·05 |
| Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr. | —·— | —·— |
| Niemieckie banki | 117·80 | 118·— |
| Włoskie banki | 95·90 | 96·— |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·55 | 95·$67\frac{1}{2}$ |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·36 | 11·40 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·10 | 19·19 |
| 20-markówka | 23·56 | 23·62 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·$82\frac{1}{2}$ | 118·$02\frac{1}{2}$ |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·80 | 96·— |
| Ruble | 2·$52\frac{1}{2}$ | 2·$53\frac{1}{4}$ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 1716/7 (8) (10291 2—3)

Na żądanie Michała Kunia odbędzie się dnia 27 grudnia 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 429 gminy Wróblaczyn objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 542 kor. 50 hal., przynależności zaś na 173 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 477 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 21 listopada 1907.

---

L. cz. E. 493/6 (13) (10255 3—3)

Na żądanie Maryi Dudek, zastąpionej przez adw. dra Wielgusa w Zatorze odbędzie się dnia 27 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, licytacya realności a) whl. 164, b) lwh. 609, c) połowy lwh. 608 gm. Zator objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 1293 kor. 75 hal., ad b) na 1034 kor. 37 hal., ad c) na 785 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 862 kor. 50 hal., ad b) 689 kor. 58 hal., ad c) 523 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne. które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 20 listopada 1907.

---

L. 35642/07. (10289 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Stryj na przeciąg czasu trzech lat, t. j. od dnia 1 stycznia 1908 do końca grudnia 1910:

1. Licytacya odbędzie się dnia 17 grudnia 1907 o godzinie 10 rano w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomomości przy licytacyi.

2. Cenę wywołania podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota 56118 koron.

Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo-państwowych obligacyach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specyalnych ustaw lub przepisów mogą być przez administracyę skarbową jako kaucye przyjmowane.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyę do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do dnia 17 grudnia 1907 do godziny 10 rano, a skoro ustna licytacya się skonczy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Otwarcie pisemnych ofert nastąpi o godzinie 12 w południe.

Gdy się już rozpocznie otwarcie pisemnych ofert, przyczem oferenci mogą być obecnymi — nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadaże więcej przyjmowane.

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacyi pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczone.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą.

Przy licytacyi będą one osobno mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Oferty dodatkowe wniesione po licytacyi nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 2 grudnia 1907.

L. cz. E. 1171/7 (7) (10328)
Dnia 18 grudnia 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Radziechowie odbędzie się licytacya realności lwh. 214 księgi gruntowej gminy Witków nowy, stanowiącej plac budowlany l. kat. 39 obszaru 1 ar. 33 m² Szymona Podhoretza własnej.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1330 kor.
Najniższa cena wynosi 886 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 8 listopada 1907.

---

L. cz. E. 593/7 (5) (10324)
Na żądanie nieletniej Maryi Szarko na ręce ojca i prawnego zastępcy Nicefora Szarko odbędzie się dnia 31 grudnia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya 1/3 części wiejskiej realności objętej lwh. 1400 ks. gr. gm. Toporów wraz z przynależytościami, składającemi się z ogrodzenia studni i 2 topol.
1/3 część nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 425 kor. 40 hal., przynależności zaś na 18 kor. 33 hal.
Najniższa cena wynosi 295 koron 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnośne do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w niniejszym sądzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 24 października 1907.

---

L. cz. E. 1361/7 (4) (10329)
Na żądanie Izraela Ihnopfera odbędzie się dnia 9 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności whl. 2239 i 2242 w Jastkowicach.
Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione, a mianowicie a) realności whl. 2239 w Jastkowicach na kwotę 1355 kor., b) realność lwh. 2242 w Jastkowicach na kwotę 365 kor.
Najniższa cena wynosi a) odnośnie do realności lwh. 2239 kwotę 870 kor., b) odnośnie do realności lwh. 2242 kwotę 244 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które jako zgodne z postanowieniami ustawy się zawierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 15 listopada 1907.

---

L. 23.588/07 (10338 1—3)
Obwieszczenie.
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje czwartą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w jarosławskim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1908 z milczącem odnowieniem dzierżawy na następne dwa lata lub tylko na jeden rok 1908
W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od wina i moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z 18 maja 1875 Dzup. Nr. 84.
Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 7307 kor.
Dzierżawca poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina i moszczu winnego i owocowego obowiązany jest pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku, jak długo ten dodatek istnieć będzie z tytułem tego dodatku krajowego uiszczać 30% od czynszu dzierżawy rządowego podatku.
Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu w dniu 18 grudnia 1907 od 9 godz. rano do godz. 12 w południe.
Oferty pisemne opieczętowane i nalezycie zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy, należy wnieść najdalej do godz. 9 rano w dniu licytacyi do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.
Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.
Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadyum przyjęte.
Na obligacye przeznaczone na wadyum należy sporządzić spis w trzech egzemplarzach na przepisanym druku, który nabyć można w każdym urzędzie podatkowym.
Telegraficznych ofert nie uwzględnia się.
Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do jarosławskiego okręgu dzierżawnego można przeglądać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej jarosławskiego okręgu.
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Jarosław, dnia 4 grudnia 1907.

---

L. cz. E. 1078/7 (10) (10322 1—3)
Na żądanie Konstantego Petryckiego i Katarzyny ze Sterożyńskich Petryckiej odbędzie się dnia 13 stycznia 1907 o godzinie 9 przed połuniem w sądzie niżej wymienioym w biurze Nr. 10 licytacya realności whl. 554 gm. Kopyczyńce, t. j. zagrody z budynkami i 1,3 realności whl. 555 gminy Kopyczyńce — roli.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to whl. 554 na 5080 kor., a 1/3 część whl. 555 na 300 kor.
Najniższa cena wynosi dla whl. 554 — 3386 kor. 67 hal., dla whl. 555 — 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych cząstkach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 15 listopada 1907.

---

L. cz. E. 1564/7 (6) (10330)
Dnia 20 grudnia 1907o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya realności lwh. 684 gminy Dubrynów, obejmującej par. bud. 364 wraz z budynkami i pr. gr. 545 ocenionej na 1000 kor., oraz przynależności z płotu wartości 40 hal.
Cena najniższej oferty wynosi 666 kor. 92 hal.
Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze 5.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
Sąd powiatowy.
Rohatyn, 11 listopada 1907.

---

Lm. 106.149/07 (I.) (10335 1—3)
Sprzedaż dębów i sosen w lasach miejskich.
Dnia 17 grudnia 1907 (we wtorek) o godzinie 11 przed połdniem odbędzie się licytacya ofertowa w I. Departamencie Magistratu we Lwowie, celem sprzedaży na pniu 356 szt. dębów w Zubrzy, 120 sosen (z działu „Stawki") i 565 sosen (z działu „Dębniaki") w Hołosku i 1016 dębów w Brzuchowicach.
Warunki licytacyjne i szczegółowe wykazy tego drzewa przeglądać można w I. Departamencie magistratu w godzinach urzędowych.
Magistrat. król. stoł. miasta.
Lwów, 27 listopada 1907.

---

L. cz. 487/7 (6), E. 1753/7 (4) (10332)
W tutejszym sądzie w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 31 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem licytacya:
a) połowy realności objętej whl. 2263 ks. gr. gm. Turka, w skład której wchodzi jedynie parcela gr. 7802 obszaru 34 ar. 46 mtr. i b) połowy realności objętej whl. 2272 ks. gr. tejże gminy, składającej się z parcel grunt. lk. 7783 do 7787 o łącznej powierzchni 44 ar. 09 mtr., zaś dnia 31 grudnia 1907 o godzinie 11 przed południem licytacya realności whl. 839 ks. grunt. gm. Turka objętej.
Cena wywołania tej ostatniej realności stanowi kwota 20.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie, zaś cena wywołania co do połowy realności whl. 2263 wynosi 200 kor., a co do połowy realności whl. 2272 wynosi 250 kor.
Najniższa cena nieruchomości ad a) 133 kor., a ad b) 166 kor. 67 hal. i poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 21 listopada 1907.

---

(10212 3—3)
Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 15.
Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.
Licytacye:
Poniedziałek 9 grudnia 1907 od 10 do 12 godz.: meble, towary bławatne, mąka, konfekcya męska.
Wtorek 10 grudnia 1907 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, pianino, fortepian, strzelba, gitara i skrzypce.
Środa 11 grudnia 1907 od 10 do 12 godz.: towary korzenne, wina, sukna, kapelusze, skóry i meble.
Czwartek 12 grudnia 1907 od 10 do 12 godz.: meble mahoniowe, dywany, srebro, fortepian.
Piątek 13 grudnia 1907 od 10 do 12 godz.: meble, pianino, fortepian, towary norymbergskie.
Sobota 7 grudnia 1907 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.
Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 1 grudnia 1907.

---

L. cz. E. 1701/7 (5) (10331)
Dnia 17 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya 1/6 części realności whl. 27 gm. Puków, obejmującej pr. bud. 15 wraz z budynkami i pr. gr. 45, 41, 42, 43 i 1309, ocenionej z budynkami na 71 kor. 67 hal. i 1/3 części realności whl. 457 tejże gminy, obejmującej pr. gr. 1319, ocenionej na 5 kor. 33 hal.
Cena najniższej oferty wynosi co do 1/6 whl. 27 — 47 kor. 78 hal., 1/3 whl. 457 — 3 kor. 55 hal.
Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze 5.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
Sąd powiatowy.
Rohatyn, 8 listopada 1907

---

# Upadłości.

L. cz. S. 9/7 (1) (10263 3—3)
Edykt konkursowy.
C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Maurycego Saengera, zarejestrowanego pod firmą: M. Saenger sprzedaż komisowa drzewa w Krakowie.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Władysława Drobnera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy adwokata dra Maurycego Schönberga w Krakowie.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16 grudnia 1907, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 4 lutego 1908, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 18 lutego 1908 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 3 grudnia 1907.

---

L. cz. S. 22/7 (1) (10290 2—3)
Edykt konkursowy.
C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mariem Blaustein, właścielki składu towarów bławatnych we Lwowie przy ul. Łaziennej l. 8.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Wajdowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Maurycego Rotha we Lwowie.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 13 grudnia 1907 o godz. 12 w południe w tym sądzie w biurze Nr. 13 ul. Teatralna l. 13 przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 stycznia 1908 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 13 stycznia 1908 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy

i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 3 grudnia 1907.

---

L. cz. S. 6/6 (99) (10354)

Ogłoszenie.

W konkursie ś. p. Napoleona Luszczkiewicza na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej ustanowiono w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy p. adw. dra Pomianowskiego, zawiadowcą masy adw. p. dr. Stefana Frenkla we Lwowie, zastępcą zaś jego adw. p. dr. Klemensa Sokala.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 30 listopada 1907.

# Konkursa.

L. 929. (10214 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Samborze w skutek śmierci ś. p. Wilhelma Kasparka opróżnionej, ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tutejszej c. k. Izby notaryalnej opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do 31 grudnia 1907 r., w którym kompetenci swoje należycie alegowane podania w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 30 listopada 1907.

---

L. 783 (10285 2—3)

Konkurs.

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie, rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę c. k. notaryusza w Zakliczynie, ewentualnie inną w okręgu tejże Izby przez przeniesienie opróżnić się mogącą.

Termin do wnoszenia podań kompetencyjnych zakreśla się po dzień 31 grudnia roku 1907.

C. k. Izba Notaryalna.
Kraków, 30 listopada 1907.

---

L. 157.321/II. (10387 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Izdebkach z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem na służącego 931 koron rocznie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 grudnia 1907.

---

L. 157.323/II. (10389 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Ohladowle z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem na służącego 931 rocznie i ewentualnym ryczałtem 980 koron za jednorazową dzienną jazdę posłańczą z Ohladowa do Toporowa.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 grudnia 1907.

---

L. 157.322/II (10388 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Krechowie z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem na służącego 931 koron.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 grudnia 1907.

---

L. Pr. 20.661 (10293)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia posada naczelnika kancelaryi w X. klasie rangi, ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o taką samą posadę, któraby się przy jednym ze sądów kolegialnych Galicyi wschodniej opróżnić mogła, mają wnieść podania w myśl §§ 5 i 6 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 dz. u. p. należycie udokumentowane najdalej do 31 grudnia 1907 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 3 grudnia 1907.

# Kuratele.

L. cz. L. V. 7/7 (5) P. V. 76/7 (10121 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Rudolfa Christmana w Horodence.

Kuratorem jego ustanowiono Eliasza Jaworskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 5 kwietmia 1907.

---

L. cz. L. 7 7 (9) (10151 3—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Wojtas w Mordarce.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Wojtasa w Mordarce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 29 października 1907.

---

L. cz. XI. 235,7 (31) (10074 3—3)

Edykt.

Ustanowioną dla Adolfa recte Abrahama Goldsteina w osobie dra Ignacego Lauera z Krakowa kuratelę, jako dla niewiadomego z pobytu odwołuje się z powodu zgłoszenia się tego kuranda.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XI.
Kraków, dnia 3 października 1907.

---

L. cz. L. VI. 18/7 (5) (10122 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Fedora Mysyka Mykiety w Tyszkowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Prowycza Janka w Tyszkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Horodenka, dnia 7 października 1907.

---

L. cz. L. 10/7 (9) (10125)

Edykt.

Jakób Spodaryk, nauczyciel ludowy z Łuczyc, uznany umysłowo chorym.

Kuratorem tegoż Wasyl Spodaryk z Tartakowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 1 sierpnia 1907.

---

L. cz. L. XI. 9/7 (5) (10073)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Artura Gostkowskiego w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono adw. dra Łacheckiego w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kraków, dnia 23 października 1907.

---

L. cz. 4/7 (8) (10047)

Edykt

Za marnotrawnych uznano Franciszka i Annę Lachów w Zabłociu.

Kuratorem ich ustanowiono Piotra Lacha Zabłociu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 19 czerwca 1907.

---

L. cz. L. 10/7 (2) (10086)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Jana Kumę w Mordarce.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Młynarczyka w Starej wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 27 września 1907.

---

L. cz. L. 14/7 (2) (10077)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Korpacką w Woźnicznej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Kostura w Kłokowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 9 kwietnia 1907.

---

L. cz. P. IX. 229 7 (10166)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Bedreja w Matyjowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Andryja Zołobajło Stefana w Matyjowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 28 czerwca 1907.

---

L. cz. P. IX. 249/7 (10167)

Edykt.

Annę Stefaniuk Iwana z Szeparowiec uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej jest ustanowiony Hryć Motruk z Szeparowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 21 września 1907.

---

L. cz. P. 148/7 (5) (10178)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Chanę Preis w Słobodzie kopalni.

Kuratorem jej ustanowiono Altera Milda w Słobodzie kopalni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Peczeniżyn, dnia 6 listopada 1907.

---

L. cz. P. XI. 231/7 (8) (9949)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Chanę Rappaport w Drohobyczu.

Kuratorem jej ustanowiono Feiwla Rappaporta w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 7 października 1907.

---

L. cz. P. 248/7 (8) (10119)

Za marnotrawną uznano Maryannę Matyaszkową w Bratucicach.

Kuratorem jej ustanowiono Szymona Matyaszka w Bratucicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, dnia 20 października 1907.

---

L. cz. P. 77/5 (28) (10041)

Edykt.

Podaje się do wiadomości, że Maryanna Mikułowska z Brzezia z pod kurateli o marnotrawstwo uwolnioną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, dnia 8 października 1907.

---

L. cz. L. IV. 285/86 (4) (10007)

Edykt.

Kuratela z powodu marnotrawstwa rozciągnięta w r. 1887 nad Jadwigą Majkową obecnie 2-go Soboniową z Padwi zostaje zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, dnia 1 października 1907.

---

L. cz. E, 15/7 (10) (10168)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Cembalę w Godzisce nowej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Kufla w Godzisce nowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 27 listopada 1907.

---

L. cz. L. 17/7 (6) (10169)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jacka Stasio, zamieszkałego w Załużu.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Chaja, rolnika, zamieszkałego w Załużu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 12 października 1907.

---

L. cz. L. 31/6 (10) (10124)

Edykt.

Pawło Prychidko z Chorobrowa uznany marnotrawnym.

Kuratorem tegoż Iwan Prychidko z Chorobrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 7 maja 1907.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 222/7 (1) (10224 3—3)

Edykt.

Przeciw Franciszce Malec i spół. których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Chaima Tennenbauma w Tyczynie pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 361 gm. Jawornik objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 12 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Franciszki Malec i Kazimierza Gwizdały ustanawia się pana adw. dra Rudolfa Alsa w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Franciszkę Malec i Kazimierza Gwizdałę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 9 listopada 1907.

---

Zl. 3767. (10287 2—3)

Edikt.

Vom k. u. k. Garnizonsgerichte i Stanislau wird der k. u. k. Leutnant Heinrich Weiss von Weissenfeld des k. u. k. Dragonerregiments Graf Paar Nr. 2, welcher am 8 Oktober 1907 aus seinem Urlaubsorte Lemberg flüchtig geworden ist. hiemit vorgeladen, sich vor dem obigen Gerichte binnen neunzig Tagen von der Kundmachung dieses Ediktes angefangen, umso gewisser zu stellen, als im Falle seines Nichterscheinens nach Verlaufe dieser Frist gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urteilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Stanislau, am 4 Dezember 1907.

---

(10288 2—3)

Ogłoszenie.

Po myśli §. 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje się do publicznej wiadomości, iż projekt budżetu powiatu brzeskiego na rok 1908 może być przeglądany przez strony interesowane w biurach Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych począwszy od dnia 8 grudnia 1907.

W Brzesku, dnia 5 grudnia 1907.

Sekretarz Wydziału Dr. Baltaziński. Prezes Rady powiat. Jan Götz-Okocimski.

---

L. 4733. (10258 2—3)

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1908 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dojazdu kolejowego, tudzież budowy drogi powiatowej Brody-Założce i budowy drogi powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice wyłożono w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 2 grudnia 1907.

---

L. cz. C. I. 267/7 (1) (10270 2—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bp. Rikli Reisli Katz false Jachet Rikli Katz z Buska, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Bank kredytowy w Busku pozew o 319 kor. 49 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 17 grudnia 1907 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana Jakoba Halperna z Buska kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 30 listopada 1907.

---

L. 1680/7 (10257 2—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, którzyby po myśli § 25 ust. not. mieli roszczenia do kaucyi ś. p. Tadeusza Jarosza jako byłego substytuta c. k. notarysza w Śniatynie, a następnie jako c. k. notaryusza w Niemirowie i Rawie, ażeby te roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Izbie tutejszej tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu bez względu na ich roszczenia udzieli się zezwolenia na dewinkulacyę tej kaucyi.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 30 listopada 1907.

---

L. Nam. 153.781—VI/a. (10385

Obwieszczenie

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu listopadzie b. r. mająca służyć według ustawy z 7 września 1905, Dz. p. p. Nr. 163 za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie wymienionej ustawy w miesiącu grudniu 1907 wynosi 1 kor. 19 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 5 grudnia 1907.

---

L. cz. C. II. 420/7 (1) (10320)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Kurkowi przedtem z Bóbrki wniosło do tutejszego sądu Kółko rolnicze z Bóbrki skargę o zapłatę kwoty 971 koron 77 hal.

Rozprawa ustna wyznaczona na dzień 10 grudnia 1907 godzina 3 i pół po południu biuro Nr. 2.

Dla strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem adwokata dr. Roberta Pawłowskiego z Krosna na czas jego nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 2 grudnia 1907.

L. cz. Cg. I. 563/7 (1) (10311)

Edykt.

Przeciw Salamonowi Jakóbowi 2 im. Horowitzowi, Nuchimowi Premingerowi, których miejsce pobytu jest nieznane i tow. wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Israela Scherza i tow. pozew o uznanie i wpis prawa własności do różnych parcel wchodzących w skład dóbr Majdan X. i XIV. scheda.

Na podstawie pozwu z dnia 12 listopada 1907 l. cz. Cg. I. 563/7 (1) wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na dzień 28 listopada 1907 w tut. sądzie biuro Nr. 35.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Salamona Jakóba 2 im. Horowitza i Nuchima Premingera ustanawia się pana adwokata dra Jakóba Horowitza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 13 listopada 1907.

---

L. cz. C. VI. 566/7 (1) (10306)

Edykt.

Przeciw Kościowi Ławrów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Pałahnę Popadyniec i Anny z Melnyków Łesiów z Łukawicy wyżnej pozew o uznanie prawa własności whl. 52 i 79 ks. gr. gm. Łukawicy wyżnej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 12 grudnia 1907 godz. 9 przed południem sala licz. 36.

Celem strzeżenia praw Kościowa Ławrów ustanawia się pana dr. H. Baczyńskiego adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Kościowa Ławrów w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stryj, dnia 7 listopada 1907.

---

L. cz. E. 1221/7 (10318)

Przeciw niewiadomej Esterze Fried, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną została przez Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Własna Pomoc" w Krakowie egzekucya o przymusową administracyę realności whl. 2167 gm. Kamionka str. Eliasza i Estery Fried własnej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw zobowiązanej kuratorem adw. Podlaszeckiego w Kamionce str. zastępywać ją będzie dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 4 listopada 1907.

---

L. cz. Cw. III. 110/7 (2) (10325)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Tymulskiemu Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Seide Salpetra pozew o 214 kor. 28 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 grudnia 1907 godzina 8 i pół rano biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Nykołę Góreckiego w Peczeniżynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Peczeniżyn, dnia 3 grudnia 1907.

---

L. cz. Cw. III. 5411/7 (1) (10295)

Edykt.

Przeciw Józefowi Berenda którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. j. handlo. we Lwowie przez Arona Perlbenga w Gródku pozew o 1500 kor., 1350 kor. i 270 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 23 listopada 1907 lcz. Cw. III. 5411/7 (1) wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Ignacego Weina we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.

Lwów, dnia 23 listopada 1907.

---

L. cz. Cw. 1842/7 (1) (10302 1—3)

Edykt.

Przeciw Psachje Wangowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Lejzora Weinbergera z Mielca pozew o 600 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Psachje Wanga ustanawia się pana dra Herzhafta adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Psachje Wanga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 15 listopada 1907.

---

L. cz. C. II. 543/7 (1) (10317)

Przeciw Aleksandrowi Krawczykowi vel Krawcowi z Zdyni, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiat. w Gorlicach przez Kasę cerkiewną w Konieczny pozew o 280 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 grudnia 1907 godz. 9 i pół przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Aleksandra Krawczyka vel Krawca ustanawia się pana dra Dziubczyńskiego adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się niezgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 21 listopada 1907.

---

L. cz. Cw. 719/7 (3) (10301)

Edykt.

Przeciw Zacharyaszowi Ringlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Esterę Teitelbaum w Osieku pozew wekslowy o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 15 października 1907 r. l. cz. 719/7 (1).

Celem strzeżenia praw Zacharyasza Ringla ustanawia się pana adw. dra Ignacego Steinhausa w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłsi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Jasło, dnia 2 listopada 1907.

---

L. cz. Cw. 2111/7 (1) (10309)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Pinkasowi Balsam przedtem w Radomyślu Wielkim wniósł Szymon Siegfried przez adwokata dra Orlińskiego w Radomyślu Wielkim skargę o 500 koron.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 18 listopada 1907 Cw. 2111/7 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Bober w Tarnowie będzie zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 18 listopada 1907.

---

L. cz. Cw. 2895/7 (1) (10305)

Edykt.

Przeciw Joelowi Schimerman, którgo miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Benjamina Hermana pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Polturaka adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 22 listopada 1907.

---

L. cz. C. II. 120/7 (1) (10373)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Czamarze, którego miejsce pobytu jest niaznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowe przez Scheindlę Blech pozew o 269 kor. 32 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 13 grudnia 1907 o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Czamary ustanawia się pana Marcina Garncarza w Starejwsi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 30 listopada 1907.

---

L. 152.967.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercogowinie c. k. Namiestnictwo uchylając swe obwieszczenie z 5. listopada 1907 l. 137.693 zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 27. listopada 1907 l. 44.691/6486 pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercogowiny co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania świń do Galicyi z następujących powiatów: Bihač, B. Dubica, B. Gradiška, B. Novi, Brčka, Cazin, Jajce, Krupa, L. Banjaluka, Livno, Ljubuski, Prijedor, Prnjavor, Sanskimost. Sarajevo, Tešanj, Travnik, Várcar-Vakuf, Zenica, pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoświartowanym, obowiązują i nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje od 2. grudnia 1907 karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. pr. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 6 grudnia 1907.

---

L. cz. E. 1674/7 (1) (10323)

Edykt.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Ciskowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Łańcucie przeciw niemu o 395 kor. 88 hal. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 19 listopada 1907 liczba czynności E. 1674/7 (1), którą dozwolono egzekucyi przez zajęcie i przekaz do ściągnięcia praw do własności 2/12 części majętności lwh. 48 gm. Żołynia.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef Cisek przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Henryka Dymidowicza adwokata w Łańcucie.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Ciska w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 19 listopada 1907.

# Amortyzacye.

L. cz. T. 97/7 (1) (10256 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leona Ulricha, kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, wystawionego dnia 20 grudnia 1906, płatnego na zlecenie własne w sześć miesięcy od daty, opiewającego na 230 kor., podpisanego przez przyjemcę Samuela Herschthala, bez podpisu wystawcy.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.

Lwów, dnia 16 listopada 1907.

---

G. Z. T. 18/7 (2) (9630 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des k. und k. Infanterieregimentes Philip Herzog von Würtemberg N. 77 I. Feld Bataillon in Sambor wird das Verfahren zur Amortiesierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Sparkassabuches der stadtischen Sparkassa in Sambor und zwar: N. 30974 ausgestellt am 4 März 1891 lautend auf den Namen „Fundusz na stajnie dla koni oficerskich 77 p. p." mit dem Stande vom 1 Juli 1907 auf 19 Kronen 74 Heller, lautend eingeleitet.

Der Inhaber dieses Sparkassabuches wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 6 Monaten nach der letzten Einschaltung dieses Ediktes geltend zu machen, widrigens dasselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

Vom k. k. Kreisgerichte, Abteilung V.

Sambor, am 29 October 1907.

---

Ч. сп. Т. 70/7 (2) (8820 2—3)

Введенє постугованя амортизацийного.

На внесенє Аркадія Мурія завідателя гр. кат. парохії в Краснопущи вводить ся постуованє в цїли амортизаций слїдуючих іменно через внескодателя загублених книжок вкладкових Товариства взаїмного кредиту „Днїстер" стов. зар. з обм. пор. у Львові, а то:

1) ч. 2224 виставленої дня 1 січня 1903 на імя руско-катол. церкви в Плихові, звучачої на квоту 600 кор. і

2) ч. 2585 виставленої дня 1 вересня 1903 на імя скарбони церковної Плихів, звучачої на 600 кор.

Зачім взиває ся посїдателя тих книжочок, щоби зі своїми правами зголосив ся в протягу 6 місяців від остаточного оголошеня, бо в противнім случаю по упливі того часу зістануть узнані за амортизовані.

Ц. к. Суд краєвий цивільний Відділ VII.

Львів, дня 5 жовтня 1907.

---

L. cz. T. 22/7 (2). (10308)

Edykt.

Wdrożenie postępowawania celem uznania Franciszka Woźniaka za zmarłego.

Franciszek Woźniak, wyrobnik z Kuzia, wydalił się przed około 33 latami z Kuzia za zarobkiem do Węgier i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął, nie wrócił on bowiem do Kuzia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Jana Szloska postępowania celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólnej wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Szczepanowi Białkowi, wójtowi z Kuzia wiadomości o powyż wymienionym, a Franciszka Woźniaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 listopada 1908 rozstrzygnie o uznaniu Franciszka Woźniaka za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 8 listopada 1907.

# Spadki.

L. cz. A. 380/5 (11) (10276 2—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do wiadomości, iż dnia 17 listopada 1905 w Wielunicach zmarł ś. p. Walenty Hołub z pozostawieniem kodycylu z dnia 16 listopada 1905, a do spadku po nim są powołane z ustawy jego dzieci.

Gdy z tych dzieci miejsce pobytu Magdaleny zam. Gawlik nie jest znane, wzywa się ją, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzonym będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Henrykiem Fiedlerem c. k. notaryuszem w Niżankowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 18 października 1907.

---

L. cz. A. 383/5 (13) (10326 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach Oddział III. podaje do wiadomości, iż dnia 3 marca 1887 zmarła Marya Szajda 1-o Stecków, 2 śl. Czajkowska w Plenikowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po niej konkuruje między innemi jej syn Piotr Stecków.

Sąd nie znając pobytu Piotra Stecków, wzywa go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Franciszkiem Szelewskim, c. k. notaryuszem w Przemyślanach dla niego ustanowionym.

Przemyślany, dnia 24 grudnia 1906.

---

L. cz. A. I. 314/6 (14) (9997 1—3)

Edykt.

Antoni Stopiecki, prywatny urzędnik, zmarł w Borysławiu 7 października 1906 z pozostawieniem ustnego testamentu.

Ustawowi jego spadkobiercy nie są wiadomi.

Wzywa się wszystkich, którzyby do spadku po tym zmarłym jakiekolwiek pretensye mieć mogli, by do 4 lipca 1908 zgłosili w tutejszym sądzie swe prawa do spadku tego i wykazali je, w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzony zostanie z oświadczonym spadkobiercą powołanym do spadku przez zmarłego i spadek przyznanym zostanie temuż spadkobiercy.

Dla strzeżenia praw nieznanych ustawowych dziedziców ustanawia się kuratorem dr. Tomasza Gawlika, adwokata w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 4 lipca 1907.

---

L. cz. A. 487/6 (7) (9065)

Edykt.

W sprawie spadkowej po ś. p. Antonim Grzywaczu z Łapanowa ustanawia się dla przebywających w Ameryce ustawowych dziedziców Stanisława i Władysława Grzywaczów kuratora ad actum p. Jana Satoły z Kobylca Nr. 52.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśnicz, dnia 14 sierpnia 1907.

# Firmy.

L. cz. Firm. 218/7 pojed. I. 253 (9945)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:

Siedziba firmy: Sułkowice.
Brzmienie firmy: Jan Bochenek.
Przedmiot przedsiębiorstwa: poddzierżawa prawa propinacyi.
Dzień wpisu: 31 października 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 26 października 1907.

---

L. cz. Firm. 799 Stow. II. 163 (9973)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: „Stowarzyszenie zarobkowe węglarzy „Solidarność“ w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Umarł: Adam Siedlakowski.
Wystąpił: Franciszek Wyczałek.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Karol Zamościk w Krakowie zamieszkały, dyrektorem referentem, a Michał Matla w Krakowie, dyrektorem-kasyerem.
Data wpisu: 16 października 1907.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 5 października 1907.

---

L. cz. Firm. 765 Stow. III. 148 (9972)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: „Pierwsza spółka spożywcza członków stowarzyszeń katolickich w Krakowie, zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Członkami dyrekcyi wybrani zostali: Cezary Porawski, jako naczelny dyrektor, a ks. Jakób Kamieński, jako drugi dyrektor.
Data wpisu: 26 września 1907.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 26 września 1907.

---

L. cz. Firm. 735/7 stow. II. 167 (9458)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Borzęcin.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Borzęcinie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.
Zmiana statutu: Na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków w dniu 14 kwietnia 1907 zmieniono § 1 statutu w ten sposób, że po słowie „przysiołkami“ dodano słowa „oraz Granice i Waryś przysiołki gminy Bielcza“, tudzież w § 68 dodano w ostatniem zdaniu słowa „oraz przysiołkiem Granice i Waryś należącym do okręgu spółki w stosunku do ilości członków z każdej miejscowości w spółce“.
1. Członek zarządu umarł: Szymon Ducinowski.
2. Członkiem zarządu wybrany: Jakób Matera z Borzęcina.
Data wpisu: 12 października 1907.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 5 października 1907.

---

## Ogłoszenie.



---

**Bank austryacko-węgierski.**

Przy losowaniu odbytem dnia 4 grudnia 1907 r. wylosowano:

4%owych na guldeny opiewających **listów zastawnych,** umarzalnych w **50** latach, K. **1,359.800,**

4%owych na korony opiewających **listów zastawnych,** umarzalnych w **50** latach K. **396.200.**

Wylosowane dnia 4 grudnia 1907 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od **1 kwietnia 1908 r.** w kasie hipoteczno-kredytowej Banku austryacko-węgierskiego we Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4 grudnia b. r., jakoteż niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4 prc. listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje, przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 4 grudnia b. r. z dniem **1 kwietnia 1908 r.**

Wiedeń, dnia 4 grudnia 1907.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

**Biliński**
gubernator.

**Wiesenburg** generalny radca. **Pranger** generalny sekretarz.

---

**Oesterreichisch-ungarische Bank.**

Bei der am 4 Dezember 1907 vorgenommenen Verlosung wurden ausgelost:

an 4%igen, **50** jährigen, auf Gulden lautenden **Pfandbriefen** K. **1,359.800** und

an 4%igen, 50 jährigen, auf Kronen lautenden **Pfandbriefen K. 396.200.**

Die am 4 Dezember 1907 gezogenen Pfandbriefe werden vom **1 April 1908** an sowohl bei der Hypothekarkreditskasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.

Das Nummernverzeichnis der am 4 Dezember l. J. gezogenen, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 4 prc. Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Die Verzinsung verloster Pfandbriefe erlischt mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 4 Dezember l. J. verlosten Pfandbriefe am **1 April 1908.**

Wien, am 4 Dezember 1907.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

**Biliński**
Gouverneur.

**Wiesenburg** Generalrat. **Pranger** Generalsekretär.

---

## Doniesienia prywatne.

# Zamknięcie rachunków

## Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie za rok 1906.

### RACHUNEK OBROTU.

| | DOCHODY | K | h | K | h | K | h |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| I. | **Przeniesienie funduszów z roku zeszłego (z wyłączeniem funduszu pensyjnego):** | | | | | | |
| | A. Kapitał na pokrycie rent płynnych dnia 31. grudnia 1905: | | | | | | |
| | 1. Wdów, dzieci, rodzin i wstępnych | 1512780 | 68 | | | | |
| | 2. Niezdolnych do zarobkowania, którzy 31 grudnia 1905: | | | | | | |
| | a) pozostają jeszcze w leczeniu | 767544 | 72 | | | | |
| | b) po ukończeniu leczenia pobierają rentę: | | | | | | |
| | a. krócej niż 2 lata | 2208463 | 77 | | | | |
| | b. 2 lata i dłużej | 5061571 | 63 | 9550360 | 80 | | |
| | B. Fundusze zabezpieczenia: Rezerwa dla różnicy kursu | | | 82243 | 36 | 9632604 | 16 |
| II. | **Opłaty na ubezpieczenie członków:** | | | | | | |
| | 1. Opłaty dodatkowe z lat przeszłych (jeszcze w latach poprzednich niewykazane) Zał. I | | | 394645 | 85 | | |
| | 2. Opłaty bieżące roku rachunkowego | | | 1365547 | 97 | 1760193 | 82 |
| III. | **Dochody od kapitałów ulokowanych:** | | | | | | |
| | 1. Odsetki od conto-corrente i od kapitałów ulokowanych w instytucyach kredytowych | 13366 | 99 | | | | |
| | 2. Odsetki od efektów | 152354 | 14 | | | | |
| | 3. Odsetki od pożyczek hipotecznych | 1571 | 43 | 167292 | 56 | | |
| | 4. Czysty dochód z realności: | | | | | | |
| | a) kamienica przy ul. Brajerowskiej l. 16 | 4619 | 03 | | | | |
| | b) domy dla robotników przy ul Zamkowej l. 23 | 882 | 15 | 5501 | 18 | | |
| | 5. Odsetki zwłoki | | | 36095 | 88 | 208889 | 62 |
| IV. | **Dochody z grzywien** | | | | | 11063 | 26 |
| V. | **Inne dochody:** | | | | | | |
| | Dochód z roszczeń regresowych (zrealizowanych) do przedsiębiorców i innych osób (§§ 45 i 47 ustawy) | | | 3089 | 56 | | |
| | Dochód z opłat odpisanych w latach ubiegłych jako nieściągalnych | | | 338 | 87 | 3428 | 43 |
| VI. | **Niedobór z rocznego obrotu:** | | | | | | |
| | Niepokryty | | | | | 280464 | 78 |
| | | | | | | 11896644 | 07 |

| | ROZCHODY | K | h | K | h | K | h |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| I. | **Wypłacone kwoty wynagrodzenia:** | | | | | | |
| | 1. Koszta pogrzebu | | | 4834 | 20 | | |
| | 2. Renty wypłacone pozostałym: | | | | | | |
| | a) wdowom | 68161 | 07 | | | | |
| | b) dzieciom | 92049 | 29 | | | | |
| | c) wstępnym | 6322 | 46 | 166532 | 82 | | |
| | 3. Renty niezdolnych do zarobkowania: | | | | | | |
| | a) w czasie leczenia | 115189 | 62 | | | | |
| | b) po wyleczeniu | 686289 | 91 | 801479 | 53 | | |
| | 4. Odprawy: | | | | | | |
| | a) wdowom, które weszły w ponowne związki małżeńskie (§ 7 ustawy) | 9914 | 59 | | | | |
| | b) kapitały wypłacone na zasadzie §§. 41 i 42 | 7188 | 78 | 17103 | 37 | 989949 | 92 |
| II. | **Koszta administracyjne:** | | | | | | |
| | 1. Bieżące wydatki (według załączn. II.) | | | 246888 | 42 | | |
| | 2. Koszta dochodzenia wypadków: | | | | | | |
| | a) ogólne koszta dochodzenia | 10587 | 04 | | | | |
| | b) honorarya lekarskie | 38433 | 30 | 49020 | 34 | | |
| | 3. Koszta Sądu rozjemczego (według załączn. IV.) | | | 11020 | 96 | | |
| | 4. Opłata na c. k. Inspektorat przemysłowy | | | 1400 | — | 308329 | 72 |
| III. | **Inne wydatki:** | | | | | | |
| | 1. Wkładki na rzecz fund. pensyjn. urzędn. | 10081 | 31 | | | | |
| | Koszty sporządzenia bilansu asek. techn. tegoż fund. | 450 | — | 10531 | 31 | | |
| | 2. Odpisania: | | | | | | |
| | a) zaległych opłat wskutek niemożliwości ściągnięcia i innych przyczyn | 49504 | 56 | | | | |
| | b) inwentarza | 854 | 55 | | | | |
| | c) inne odpisania (z realności I. i II.) | 4591 | 77 | 54950 | 88 | | |
| | 3. Inne wydatki: | | | | | | |
| | a) Dary z łaski i odprawy wdów i sierót po funkcyonaryuszach Zakładu, którzy nie mieli prawa do emerytury | 2385 | 83 | | | | |
| | b) Zwrócone opłaty z lat dawniejszych | 896 | 20 | | | | |
| | c) Koszta rewizyi zaliczeń przedsięb. budowl. | 618 | 20 | | | | |
| | d) Pauszal porta pocztowego | 3092 | 74 | | | | |
| | e) Subwencye | 96 | — | 7688 | 97 | | |
| | 4. Strata na kursie efektów: | 39928 | 25 | | | | |
| | Mniej zysk na papierach wylosowanych | 271 | 50 | 39656 | 75 | 112 27 | 91 |
| IV. | **Stan funduszów z końcem roku rachunkowego (z wyłączeniem funduszu emerytalnego):** | | | | | | |
| | A) Kapitał na pokrycie rent płynnych z 31. grudnia: | | | | | | |
| | 1. Wdów, dzieci, rodzin i wstępnych | | | 1584068 | 17 | | |
| | 2. Niezdolnych do zarobkowania, którzy 31. grudnia 1906: | | | | | | |
| | a) pozostają jeszcze w leczeniu | | | 661350 | 43 | | |
| | b) po ukończeniu leczenia pobierają rentę: | | | | | | |
| | a. krócej niż 2 lata | 2494386 | 06 | | | | |
| | b. 2 lata i dłużej | 5703145 | 25 | 8197531 | 31 | 10442949 | 91 |
| | B) Fundusze zabezpieczenia: | | | | | | |
| | Rezerwa dla różnicy kursu | | | | | 42586 | 61 |
| | | | | | | 11896644 | 07 |

### BILANS.

| | AKTYWA | K | h | K | h | K | h |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| I. | **Zapas gotówki** | | | | | 13634 | 10 |
| II. | **Należytości rozporządzalne:** | | | | | | |
| | 1. W c. k. Urzędzie poczt. kas oszczędn. | | | 60171 | 12 | | |
| | 2. W Instytucyach kredytowych | | | 67676 | — | 127847 | 12 |
| III. | **Papiery wartościowe według kursu z dnia 31. grudnia 1906** (załącznik V.): | | | 4033477 | 95 | | |
| | Do tego bieżące odsetki | | | 39326 | 52 | 4072804 | 27 |
| IV. | **Wartość realności** (załącznik VI.): | | | | | | |
| | a) kamienica przy ul. Brajerowskiej l. 16 | | | 142956 | 20 | | |
| | b) Domy dla robotników, przy ul. Zamkowej l. 23 | | | 30235 | 90 | 173192 | 10 |
| V. | **Pożyczki hipoteczne** | | | | | 38512 | 14 |
| VI. | **Opłaty należne na ubezpieczenie członków:** *) | | | | | | |
| | 1. Zaległe opłaty z lat poprzednich | | | 267436 | 38 | | |
| | 2. Zaległe opłaty bieżące | | | 1251576 | 27 | 1519012 | 65 |
| VII. | **Rozmaici dłużnicy** | | | | | 59238 | 43 |
| VIII. | **Wartość inwentarza:** | | | | | | |
| | Według bilansu roku zeszłego | 7086 | 79 | | | | |
| | Do tego nabyto | 1458 | 70 | 8545 | 49 | | |
| | Od tego odpisano | | | 854 | 55 | 7690 | 94 |
| IX. | **Walory przyjęte wskutek szczególnych zobowiązań:** (załącznik VIII): | | | | | | |
| | Efekta i lokacya funduszu pensyjnego | | | | | 283166 | 76 |
| X. | **Niepokryta nadwyżka passywów nad aktywami:** | | | | | | |
| | 1. Z roku zeszłego | | | 4294500 | 83 | | |
| | 2. Z roku 1906 | | | 280464 | 78 | 4574965 | 61 |
| | | | | | | 10870064 | 12 |

| | PASYWA | K | h | K | h | K | h |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| I. | **Wartość rachunkowa zobowiązań względem uprawnionych do poboru rent:** | | | | | | |
| | Kapitał na pokrycie rent płynnych dnia 31. grudnia 1906: | | | | | | |
| | 1. Wdów, dzieci, rodzin i wstępnych | | | 1584068 | 17 | | |
| | 2. Niezdolnych do zarobkowania, którzy 31. grudnia 1906: | | | | | | |
| | A. pozostają jeszcze w leczeniu | | | 661350 | 43 | | |
| | B. po ukończeniu leczenia pobierają rentę: | | | | | | |
| | a) krócej niż 2 lata | 2494386 | 06 | | | | |
| | b) 2 lata i dłużej | 5703145 | 25 | 8197531 | 31 | 10442949 | 91 |
| II. | **Zobowiązania względem osób trzecich i zobowiązaniami temi obciążone fundusze:** | | | | | | |
| | 1. Fundusz pensyjny urzędników | | | 283166 | 76 | | |
| | 2. Wierzyciele rozmaici | | | 101360 | 84 | 384527 | 60 |
| III. | **Fundusze zabezpieczenia:** | | | | | | |
| | Fundusz na pokrycie różnicy kursu | | | | | 42586 | 61 |
| | | | | | | 10870064 | 12 |

*) Z tego wpłynęło do 31. maja 1907 K. 741.850·37.

**Zgodnie z księgami:**

Zgodnie z księgami:
Komisya rewizyjna:
**Dr. Mikołaj Fedorowicz** w. r.
**Stanisław Chołoniewski** w. r.

Dyrektor:
**Henryk Lam** w. r.

Przewodniczący zarządu:
**Dr. Wacław Domaszewski** w. r.

Naczelny buchalter:
**Ludwik Pogórski** w. r.

Technik asekuracyjny za zgodność wartości kapitałowych: **J. Szczyrbuła** w. r.

**WINA DALMATYŃSKIE - - - na Święta - - -** polecają **BRAĆA DIDOLIĆ Lwów, Czarnieckiego 3.**

Do nabycia także u Pp.: Józef Proksz, Leona Sapiehy 23, Anna Rossignon, Asnyka 4.

# W. PRIMUS & S. IGLICKI

**we Lwowie**

Pierwszorzędna firma dla zakupna materyi na meble, portyer, dywanów, firanek, chodników, rozmaitych dekoracyj, oraz lepszych mebli stylowych do każdego rodzaju pokoju.

TAPETY. WŁASNA PRACOWNIA TAPICERSKA I STOLARSKA.

---

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Fortepian** koncertowy opancerzony 110, „Mignon nieucinany 210 zł. Kalinowski, ul. Żulińskiego 6.

**Saneczki** żelazne, łyżwy różnych systemów, lodowce przeciw gołoledzi poleca Fr. CHLADEK Lwów, Rynek 45, róg ul. Grodzickich.

## Miody

**WYBORNE CZYSTE PSZCZELNE I NATURALNE!**

**Miód Patoka** blaszanka 5 kg. . . . . . 6·— kor.
**Miód do picia** stołowy gąsiorek 4 litr. . . 5·80 kor
**Miód do picia** à la Malaga gąsiorek 4 litr. 6·40 kor.

**Beczkami znacznie taniej.**

Wysyła cały rok wszystko opłatnie za zaliczką

**„Eksport Miodu" Denysów.**

## Pożyczki

załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, nauczycieli, notaryuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy.

**Reprezentacya „Beamten-Vereinu"**
**we Lwowie, ul. Kopernika l. 28.**

## Kredyt osobisty

dla **urzędników,** oficerów, nauczycieli etc. udzielają pod korzystnemi warunkami również na długoterminowe spłaty — Towarzystwa zaliczkowe i oszczędności — Stowarzyszenia urzędników. Ajenci wykluczeni. Adresów Towarzystw udziela bezpłatnie

**Centralny zarząd Towarzystwa urzędników, Wien, Wipplingerstrasse 25.**

**!Na raty! ZEGARKI każdemu** jakoteż biżuteryę złotą i srebrną wysyła na spłaty miesięczne od 3 K. Uhren-Versandhaus MENDL in Wien IX./1 Porzellangasse 25. Cenniki za marką zwrotną.

**Polecamy** w ogromnym wyborze po dawnych znacznie zniżonych cenach i własnego wyrobu ŁÓŻKA składane razem z materacem po kor. 24, 33 i 40. Łóżka mosiężne, żelazne i dziecinne. Kompletne sypialnie, jadalnie, salony, mebelki luksusowe, etażerki, stoliczki i t. p.

**Schuster i Toczyski**
**Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.**

Nowo otworzony
**Magazyn i pracownia pościeli**
pod firmą
**KAZIMIERZ SKIBIŃSKI**
**Lwów, ul. Kopernika 7,**
(długoletniego współpracownika znanej firmy J. Schustera)

poleca własnego wyrobu kołdry od kor. 5, materace od kor. 14, wkładki sprężynowe od kor. 30, wkładki druciane od kor. 22, oraz pierze, włosień, trawę morską i t. p. Zarazem przerabia kołdry, materace i wkładki sprężynowe po bardzo niskich cenach.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

## Miód potaział

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy 5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów" (gęsto płynna patoka) 6 koron 50 hal franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

**Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.**

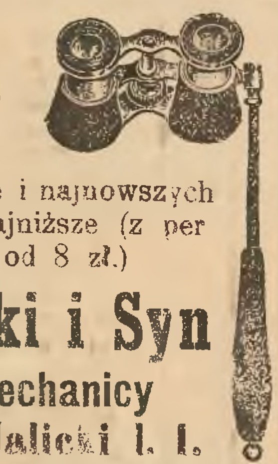
## Wysiewki

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor 60 hal i 3 kor. 20 hal.

**poleca handel herbaty i kawy**
**Edmunda Riedla, Lwów.**

**Ostatnie nowości**

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z per łowej masy od 8 zł.)

**Kopernicki i Syn**
**optycy i mechanicy**
**Lwów, pl. Halicki l. 1.**

## Zarząd pasieki A. KRAIŃSKIEGO
**w Jezierzanach ad Czortków**

wysyła w 5-cio kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, — prawdziwy miód lipcowy w cenie 6 kor. 50 hal, a wyborny miód lipowy w cenie 7 kor. — Wysyła również miody pitne wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe, jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak itd. — w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 80 hal. Cenniki na żądanie franko.

**Taniej jak wszędzie!**

**Ważne dla PP. Myśliwych!**



Pracownia rusznikarska i sprzedaż broni **Bolesława Jankowskiego,** Lwów, Czarnieckiego l. 2. wykonuje wszelkie reperacye pod gwarancyą.

**Taniej jak wszędzie!**

## Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr

**Gwarancya za całość.**

52 własnych wozów meblowych patentow

**Składy do przechowywania mebli.**

**CARO i JELLINEK**
Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
**Lwów, Kościuszki 18.**
Telefon 403.

# PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spienięża

**M. GELBHAUS,**

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

**Wiedeń VII., Siebensterngasse 7** (naprzeciw c. k. urzędu patentów).

# EXCELSIOR KINO-TEATR Filharmonia.

**Pierwsze przedstawienie w sobotę 7 grudnia o godz. w pół do 8-mej wieczorem.**

Przy współudziale **koncertowej** orkiestry wojskowej pod artystycznem kierownictwem kapelmistrza p. **KONOPASKA.**

**Codziennie początek o g. w pół do 8 wieczór. Koniec o g. 10.**

W niedziele i święta PRZEDSTAWIENIA POPOŁUDNIOWE o godz. 4 (ceny zniżone). — W środę popołudniowe przedstawienia szkolne dla młodzieży.

**Co tygodnia nowy znakomity doborowy program.**

**Historyczne, rodzajowe. dramatyczne najwspanialszę widowiska, wypadki humorystyczne, komiczne i fantazyjne iluzye Zdarzenia senzacyjne współczesne i wypadki dnia. Niezrównane obrazy cudów przyrody, przemysłu i techniki.**

**Szczegóły podadzą afisze i programy.**

# HIPOLIT ŚLIWIŃSKI

## Spółka przemysłowa i budowlana z ogr. poręką

wyrabia i ma w zapasie

**w swoich fabrykach wyrobów ceramicznych**

## w Drohobyczu i w Rzeszowie

1) dachówkę tłoczoną falcowaną (francuską),
2) dachówkę ciągniętą falcowaną,
3) karpiówkę,
4) cegłę wszelkiego rodzaju, jak: dętą, fasonową, okładzinową, zwyczajną i t. d.,
5) dreny i wszelkie inne wyroby ceramiczne.

**Roczna produkcya**

**15,000.000 sztuk.**

**Towar doborowy. Ceny umiarkowane.**

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro centralne Spółki Lwów, Kopernika 30, telefon 1088.
Kierownictwo fabryki w Drohobyczu i w Rzeszowie.
Spółka kredyt. budowniczych, Lwów, Hetmańska 12, Nr. tel. 686.

**Adres dla telegramów: Dachówka, Lwów.**

# Biuro patentowe P. FOLLIN

**założone w r. 1880**

67 Boulevard Beaumarchais Paryż.

Sprzedaż i wyrabianie patentów, zgłaszanie patentów oraz marek ochronnych.

**Wszelkie objaśnienia bezpłatnie.**

Korespondencya: niemiecka, francuska i angielska.

# Miejska Kasa Oszczędności
# W BOCHNI

podaje do po powszechnej wiadomości, iż z **dniem 1 Stycznia 1908 r. podwyższa** procent od wszystkich władek oszczędności z 4½% na

**5%**

**i przyjmuje nowe wkładki na 5%, z oprocentowaniem od 15 Grudnia b. r. przy półrocznem dopisywaniu odsetek do kapitału bez potrącenia podatku rentowego.**

# Ogłoszenie.

Po myśli § 40 ust. o stowarz. z dnia 9 kwietnia 1873 r. l. 70 Dz. u. p. zawiadamia się niniejszem, że na odbytem dnia 6 listopada 1907 r. walnem zgromadzeniu uchwalił Zakład kredytowy w Lubaczowie, stowarzyszenia zarej. z nieograniczoną poręką, rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia i wybrał likwidatorami pp. dr. Ignacego Bardacha, adwokata w Lubaczowie i p. Noego Rosta kupca w Lubaczowie.

Zarazem wzywa się wszystkich wierzycieli tegoż Zakładu kredytowego, by swoje pretensye do tegoż Zakładu kredytowego w najkrótszym czasie zgłosili.

Lubaczów, dnia 3 grudnia 1907 r.

**Zakład kredytowy w Lubaczowie,**
**stow. zarej. z nieograniczoną poręką w likwidacyi.**

**N. Bardach. Noe Rost.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.